

HANNA WITCZAK, MACIEJ RZEWUSKI

# Powrót do koncepcji pełnomocnictwa opiekuńczego. Uwagi na tle analizy instytucji ubezwłasnowolnienia w prawie polskim

**Back to the idea of custodial plenipotentiary powers. Comments against analysis incapacitation in Polish law**

## Abstract

The normative solutions that have been legally binding for almost sixty years with regard to the legal status of persons with mental or psychological disabilities are considered to be outdated and do not meet the standards set out by international law. The institution of incapacitation is particularly the subject of criticism in the present era. The dynamic development of the concept of human rights, coupled with a shift in perspective on the matter of individuals with mental or psychological disabilities, has given rise to a pressing need for a contemporary examination of the institution of incapacitation. In this context, the relevant normative solutions included in Polish law are not acceptable since they are based on an outdated model of deprivation or restriction of legal capacity of persons with mental or psychological disabilities, who are excluded from self-reliant legal transactions. An individualised approach to disabled persons, which respects their freedom and autonomy, enables the model of substituted decision-making to be excluded as a rule.

**HANNA WITCZAK** – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, ORCID – 0000-0002-5949-3052, e-mail: hanna.witczak@kul.pl

**MACIEJ RZEWUSKI** – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, ORCID – 0000-0001-5637-9257, e-mail: maciej.rzewuski@uwm.edu.pl

KEY WORDS: complete incapacitation, partial incapacitation, legal plenipotentiary powers, care, custody, custodial plenipotentiary powers, disability

SŁOWA KLUCZOWE: ubezwłasnowolnienie całkowite, ubezwłasnowolnienie częściowe, przedstawicielstwo ustawowe, opieka, kuratela, pełnomocnictwo opiekuńcze, niepełnosprawność

## 1 | Wprowadzenie

Ochrona, jaką teoretycznie gwarantują osobom niepełnosprawnym psychicznie i intelektualnie przepisy prawa prywatnego *de lege lata*, jest realizowana w szczególności dzięki dwóm instytucjom unormowanym w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>[1]</sup>. Pierwszą jest ubezwłasnowolnienie (art. 13 i art. 16 k.c.), druga to sankcja nieważności bezwzględnej, jaką przewiduje art. 82 k.c. dla oświadczenia woli w sytuacji złożenia go przez podmiot znajdujący się z jakichkolwiek powodów, w szczególności z powodu choroby psychicznej, ale także niedorozwoju umysłowego czy innego, chociażby przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych, w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Sankcja ta stanowi pewien wyjątek od zasady bezpieczeństwa obrotu na rzecz ochrony autonomii woli i jest skutecznym sposobem realnej ochrony osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie przed niezamierzonymi przez nie skutkami prawnymi<sup>[2]</sup>. O ile sankcja nieważności czynności prawej w przypadku zakłóconego funkcjonowania mechanizmu woli połączonego z nieprawidłowością na etapie jej wyrażenia z przyczyn, o których mowa w art. 82 k.c., postrzegana jest jednoznacznie jako środek ochrony, a nie dyskryminacji osób niepełnosprawnych<sup>[3]</sup>, o tyle instytucja ubezwłasnowolnienia w obowiązującym

<sup>1</sup> T. j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1360 z późn. zm., dalej jako k.c.

<sup>2</sup> Maciej Domański, „Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych w interpretacji Komitetu do spraw praw osób niepełnosprawnych a podstawowe instytucje prawa cywilnego” *Prawo w działaniu. Sprawy cywilne*, nr 40 (2019): 142 i 148 oraz powołana tam literatura.

<sup>3</sup> Zob. w szczególności: Leszek Kociucki, „Niektóre problemy nowelizacji polskiego prawa o ubezwłasnowolnieniu” *Studia Prawnicze*, z. 3 (2013): 104; Domański, „Konwencja ONZ”, 142-143 i s. 148-149 oraz Małgorzata Balwicka-Szczyrba,

kształcie jest oceniana, właśnie w kontekście jej „gwarancyjnego” charakteru, niezwykle krytycznie. Ubezwłasnowolnienie od ponad dekady stanowi przedmiot wielopłaszczyznowej, ożywionej dyskusji i można odnieść wrażenie, że zainteresowanie tą instytucją przeżywa ostatnio prawdziwy renesans. Zintensyfikowana wymiana poglądów w przedmiocie ubezwłasnowolnienia, najczęściej prowadząca do jednoznacznych wniosków co do konieczności wprowadzenia nowych rozwiązań legislacyjnych w obszarze ochrony praw osób niepełnosprawnych, jest w pełni zrozumiała, mając na uwadze dynamiczny rozwój idei praw człowieka oraz stopniowo dokonującą się zmianę w postrzeganiu osób niepełnosprawnych, a w związku z tym oczywistą potrzebę współczesnego spojrzenia na instytucję ubezwłasnowolnienia<sup>[4]</sup>. W literaturze bardzo wyraźnie akcentuje się zjawisko głębokiej zmiany w podejściu do problematyki osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie, wskazując nie tylko na dokonujące się zmiany w psychiatrii, ale także na ogólny rozwój nauk medycznych w zakresie rehabilitacji, metod diagnostycznych i terapeutycznych, dzięki którym możliwa jest poprawa stanu zdrowia takich osób, oraz nauk społecznych, w tym zwłaszcza wyniki badań z zakresu psychologii społecznej w zakresie inkluzji i walki z uprzedzeniami wobec osób z niepełnosprawnościami, a w końcu na postęp technologiczny pozwalający na szersze zaangażowanie

---

Anna Sylwestrzak, „Instytucja ubezwłasnowolnienia w perspektywie unormowań Konstytucji RP oraz Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych” *Gdańskie Studia Prawnicze*, t. XI (2018): 159. Por. Dominika Mróz, „Krytycznie wobec postulatu zniesienia ubezwłasnowolnienia w kontekście harmonizacji polskiego prawa cywilnego z Konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych” *Acta Iuris Stetinensis*, nr 4 (2011): 20 oraz 26-27 wraz z powołanym tam piśmiennictwem; Kamil Zaradkiewicz, „Ubezwłasnowolnienie – perspektywa konstytucyjna a instytucja prawa cywilnego”, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. Dorota Pudzianowska (Warszawa: Wolters Kluwer, 2014), 206-207 oraz w zakresie propozycji *de lege ferenda* Katarzyna Maria Zoń, „O potrzebie nowelizacji przepisów Kodeksu cywilnego w zakresie instytucji ubezwłasnowolnienia”, [w:] *Wokół rekodyfikacji prawa cywilnego. Prace jubileuszowe*, red. Piotr Stec, Mariusz Załucki (Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2015), 114.

<sup>4</sup> Maciej Domański, „Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim a wybrane standardy międzynarodowej ochrony praw człowieka” *Prawo w działaniu. Sprawy cywilne*, nr 17 (2014): 9 oraz powołana tam literatura, a za Nim Joanna Greguła, „Przedstawicielstwo opiekuńcze – projekt nowej instytucji w prawie rodzinnym” *Krakowski Przegląd Notarialny*, nr 2 (2016): 17-18. Por. Anna Sylwestrzak, „Władza rodzicielska nad dzieckiem ubezwłasnowolnionym całkowicie” *Prawo i Więź*, nr 3 (2022): 161.

osób niepełnosprawnych w życie społeczne<sup>[5]</sup>. W tym kontekście nie do zaakceptowania pozostają obowiązujące rozwiązania normatywne, rzeczywistnie archaiczny model „ochrony” oparty na pozbawieniu albo ograniczeniu zdolności do czynności prawnych osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie, a w konsekwencji wyłączający je z samodzielnego uczestniczenia w obrocie prawnym<sup>[6]</sup>. Indywidualistyczne podejście do osób niepełnosprawnych, rzeczywiste respektowanie ich wolności i autonomii wyklucza zachowanie obowiązującego – substytucyjnego modelu podejmowania decyzji jako zasady. Rozwiązania normatywne, oparte na takim modelu pomijają, najistotniejszy element podejmowania decyzji, jakim jest wola podmiotu, skoro zamiast osoby niepełnosprawnej działania podejmuje opiekun albo kurator. Niebagatelne znaczenie ma również to, że pozbawienie osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie możliwości samodzielnego podejmowania decyzji, pozbawienie ich wpływu na własne życie, a w konsekwencji ich izolacja od społeczeństwa, ma skutek antyterapeutyczny. Jak podkreśla się w literaturze, konstrukcyjną odpowiedzią na gruntowne zmiany, jakie dokonały się w postrzeganiu niepełnosprawności, jest koncepcja, którą określa się najbardziej ogólnie jako model opieki asystencyjnej. Opiera się on na założeniu, że przy podejmowaniu decyzji przez osoby niepełnosprawne psychicznie i intelektualnie należy udzielić im maksymalnego wsparcia, adekwatnego do indywidualnej sytuacji działającego, tak aby wpływ na podejmowane decyzje miał sam zainteresowany i nie był w tym zastępowany przez osoby trzecie<sup>[7]</sup>.

W związku z radykalną zmianą podejścia do niepełnosprawności, która wyraża się także w odejściu od jej postrzegania jako problemu *stricte*

---

<sup>5</sup> Zob. Założenia nowelizacji Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego, Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i innych ustaw w zakresie zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnością psychiczną z 22 marca 2013 r. (dostępne na stronie [www.gov.pl](http://www.gov.pl)). Por. Domański, „Ubezważnowolnienie”, 9; Mróz, „Krytycznie wobec postulatu zniesienia ubezważnowolnienia”, 8 oraz cytowaną tam literaturę oraz Leszek Kociucki, *Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych i jej ograniczenia* (Warszawa: C.H. Beck, 2011), 44-70.

<sup>6</sup> Por. Jacek Gudowski, „Ubezważnowolnienie – relikt normatywny czy przejaw prawnego obskurantyzmu?”, [w:] *Ius et Ratio. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Skowrońskiej-Bocian*, red. Witold Borysiak, Jacek Wierciński, Agnieszka Gołaszewska, Marcin Maria Olechowski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 132-141.

<sup>7</sup> Domański, „Ubezważnowolnienie”, 10-11 oraz powołana tam literatura.

medycznego i przyjęciu tzw. społecznego modelu niepełnosprawności<sup>[8]</sup>, rozważenia wymaga, w jakim zakresie obowiązujące uregulowania odnoszące się do szeroko rozumianej ochrony osób niepełnosprawnych powinny ulec zmianie i w jakim kierunku zmiany te powinny zmierzać. Bo co do tego, że zmiany takie powinny nastąpić, nikt nie powinien mieć już wątpliwości. Odnosząc się *stricte* do kodeksowej regulacji ubezwłasnowolnienia, obok wskazanych wyżej argumentów należy podkreślić, że jest to regulacja wręcz archaiczna, i to nie tylko ze względu na niezwykle dotkliwe skutki ubezwłasnowolnienia, prowadząca do całkowitej albo znacznej izolacji osób niepełnosprawnych ze społeczeństwa, ale także wadliwa w zakresie przesłanek uzasadniających pozbawienie albo ograniczenie zdolności do czynności prawnych do współczesnych osiągnięć nauk medycznych, zwłaszcza psychiatrii<sup>[9]</sup>. Truizmem jest stwierdzenie, że liczne nowelizacje, obowiązującego niespełna sześćdziesiąt lat Kodeksu cywilnego, „nie objęły” przepisów Księgi pierwszej – części ogólnej regulujących ubezwłasnowolnienie<sup>[10]</sup>. Zmiany dokonały się jedynie w przepisach ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego<sup>[11]</sup>. Najistotniejsze były skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2007 r. (K 28/05)<sup>[12]</sup>.

Odejście od medycznego modelu niepełnosprawności na rzecz modelu społecznego należy oceniać jako wręcz rewolucyjne, bo przewartościowując spojrzenie na osoby, które z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, potrzebują wsparcia w podejmowaniu decyzji i funkcjonowaniu w społeczeństwie. W społecznym modelu niepełnosprawności to nie osobę niepełnosprawną postrzega się jako źródło niepełnosprawności, ale samo społeczeństwo, które nie uwzględniając ograniczeń, jakie z niej wynikają, tworzy bariery wykluczające osoby z niepełnosprawnością ze społeczeństwa. Stąd wywodzi się właśnie po stronie społeczeństwa obowiązek usunięcia lub

<sup>8</sup> Por. Krzysztof Kurowski, „Niepełnosprawność i osoba niepełnosprawna – od medycznego do społecznego modelu niepełnosprawności” *Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich*, nr 10 (2012): 8 wraz z powołaną tam literaturą.

<sup>9</sup> Por. Balwicka-Szczyrba, Sylwestrzak, „Instytucja ubezwłasnowolnienia”, 160-161 oraz Gudowski, „Ubezwłasnowolnienie”, 132-133.

<sup>10</sup> Por. art. 5 § 1 i art. 6 § 1 i 2 Dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Prawo osobowe, Dz. U. nr 40, poz. 223 oraz art. 9 i art. 10 § 1 Ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego, Dz. U. nr 34, poz. 311.

<sup>11</sup> T. j.: Dz.U. z 2021 r., poz. 1805 z późn. zm.; dalej jako k.p.c.

<sup>12</sup> LEX nr 257749. Zob. Ustawa z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 121, poz. 831; dalej jako Nowela z 2007 r.

przynajmniej zminimalizowania tych barier tak, aby zapewnić osobom z niepełnosprawnościami pełną integrację ze społeczeństwem<sup>[13]</sup>. Społeczeństwo powinno być otwarte i przygotowane na każdą osobę z niepełnosprawnością, jej trudności i potrzeby<sup>[14]</sup>. Dla współczesnego świata taki model powinien być standardem i taki właśnie model niepełnosprawności – model społeczny – przyjęto w Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych<sup>[15]</sup>. W preambule Konwencji przyjęto, że niepełnosprawność jest wynikiem „interakcji pomiędzy osobami z dysfunkcjami (trudnościami) a barierami wynikającymi z postaw ludzkich i środowiskowymi”, będącymi przeszkodą dla pełnego i skutecznego uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu społecznym na równych zasadach z innymi osobami. Obowiązkiem sygnatariuszy Konwencji jest przyjęcie odpowiednich środków w celu zapewnienia osobom niepełnosprawnym dostępu do wsparcia, jakiego mogą potrzebować przy korzystaniu ze zdolności prawnej, oraz zagwarantowania im odpowiedniej i skutecznej ochrony w celu zapobiegania wszelkim nadużyciom. Zabezpieczenia te powinny zostać tak skonstruowane, aby respektowały prawa, wolę oraz preferencje osoby niepełnosprawnej, były wolne od konfliktu interesów i bezprawnych nacisków, proporcjonalne i dostosowane do sytuacji danej osoby. Jednocześnie powinny być stosowane przez możliwie najkrótszy czas i podlegać stałemu przeglądowi przez właściwe, niezależne i bezstronne władze lub organ

<sup>13</sup> Domański, „Ubezłasnowolnienie”, 9-10.

<sup>14</sup> Maria Zima-Parjaszewska, „Artykuł 12 Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami a ubezłasnowolnienie w Polsce” *Studia Prawnicze*, z. 2 (2013): 94-95. Por. Małgorzata Balwicka-Szczyrba, „Rozważania nad wsparciem osób starszych w obrocie cywilnoprawnym” *Acta Iuris Stetinensis*, nr 39 (2022): 12-13.

<sup>15</sup> Konwencja została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 13 grudnia 2006 r. rezolucją A/RES/61/106, weszła w życie 3 maja 2008 r., dalej jako Konwencja. Na podstawie ustawy z dnia 15 czerwca 2012 r. o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych Konwencja została ratyfikowana przez Prezydenta RP 6 września 2012 r. Weszła w życie 25 października 2012 r., Dz.U. z 2012 r. poz. 1169. O międzynarodowej „drodze” do Konwencji zob. w szczególności Monika Zima-Parjaszewska, „Status prawny osoby z niepełnosprawnością intelektualną w świetle Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawach osób z niepełnosprawnościami i innych aktów prawa międzynarodowego”, [w:] *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną w postępowaniach sądowych i przed innymi organami*, red. Maria Zima-Parjaszewska (Warszawa: Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, 2015), 33-42.

sądowy<sup>[16]</sup>. Potrzeba zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienia, która tym wymogom nie odpowiada, innymi instrumentami prawnymi, wynika także z innych dokumentów międzynarodowych, w tym w szczególności Rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy nr (99)4 z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących ochrony prawnej niepełnosprawnych osób dorosłych<sup>[17]</sup>. Zasady Rekomendacji, które mają tutaj kluczowe znaczenie to zasada elastyczności, która zakłada dostosowanie środków ochrony do stopnia niezdolności osoby i różnorodności okoliczności (zasada 2 ust. 1); zasada zapewnienia rozwiązań nieograniczających zdolności do czynności prawnych (zasada 2 ust. 2); zasada maksymalnego zachowania zdolności do czynności prawnych (zasada 3) oraz zasada proporcjonalności, zgodnie z którą zastosowane środki powinny być proporcjonalne do zdolności danej osoby i dostosowane do indywidualnych okoliczności oraz w minimalnym stopniu ograniczać zdolność do czynności prawnych, prawa i wolności (zasada 6)<sup>[18]</sup>.

Ochrona osób niepełnosprawnych to jedno z większych wyzwań dla współczesnego społeczeństwa i dla państwa polskiego<sup>[19]</sup>. Ochrona ta powinna wyrażać się przede wszystkim w zapewnieniu osobom z niepełnosprawnością wsparcia w podejmowaniu przez nich samodzielnych decyzji, realizowaniu ich autonomii, stworzeniu warunków do pełnej integracji ze społeczeństwem (tj. wyrównaniu ich szans w pełnoprawnym uczestnictwie w życiu społecznym)<sup>[20]</sup>. Powinna mieć zatem charakter pozytywny, a nie, jak ma to miejsce w obowiązującym stanie prawnym, negatywny, ponieważ wyraża się w pozbawieniu tych osób zdolności do czynności prawnych albo jej ograniczeniu, a w konsekwencji na całkowitym albo częściowym pozbawieniu samodzielności w podejmowaniu przez nie decyzji na rzecz dokonywania czynności prawnych w ich imieniu przez przedstawiciela ustawowego albo konieczności uzyskiwania jego zgody przy dokonywaniu

<sup>16</sup> Zob. art. 12 Konwencji. Por. Mróz, „Krytycznie wobec postulatu zniesienia ubezwłasnowolnienia”, 12-13 oraz Krzysztof Kurowski, „Ubezwłasnowolnienie?” *Psychiatria. Pismo dla praktyków*, nr 3 (2015): 15.

<sup>17</sup> Por. Założenia nowelizacji Kodeksu cywilnego, dostępne na stronie [www.gov.pl](http://www.gov.pl)

<sup>18</sup> Por. Domański, „Ubezwłasnowolnienie”, 16-21.

<sup>19</sup> Irena Lipowicz, „Wprowadzenie” *Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich*, nr 10 (2012): 5.

<sup>20</sup> Por. Monika Zima, *Sprawni w prawie. Ubezwłasnowolnienie osoby z niepełnosprawnością intelektualną* (Warszawa: Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, 2007) oraz Marta Pasięka-Kuzara, „Bliski koniec instytucji ubezwłasnowolnienia?” *Transformacje Prawa Prywatnego*, nr 2 (2021): 99.



większości czynności prawnych<sup>[21]</sup>. Nie budzi wątpliwości, że z punktu widzenia ochrony osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie stan *de lege lata* jest daleki od optymalnych rozwiązań w tym zakresie<sup>[22]</sup>.

Wskazane powyżej argumenty w sposób naturalny i oczywisty uzasadniają konieczność rozważenia wprowadzenia zmian legislacyjnych w prawie prywatnym, które byłyby akceptowalne w nowej rzeczywistości społecznej i prawnej. Warto zaznaczyć, że w większości państw europejskich odchodzi się od sztywnego ograniczania praw i wolności osób niepełnosprawnych intelektualnie na rzecz rozwiązań elastycznych, pozwalających na wydanie przez sąd optymalnego rozstrzygnięcia adekwatnego do konkretnej sytuacji faktycznej, uwzględniającego indywidualne potrzeby konkretnej osoby niepełnosprawnej. Instytucja ubezwłasnowolnienia w takich krajach, jak Niemcy czy Austria, została zastąpiona instytucją pełnomocnictwa na przyszłość, ustanawianego na wypadek utraty przez osobę pełnoletnią zdolności do samodzielnego działania. Analogiczną funkcję spełnia opieka mentorska dla osoby dorosłej w Holandii oraz tzw. administracja wsparcia we Włoszech, którą sąd może ustanowić w sytuacji, kiedy osoba taka jest czasowo lub trwale niezdolna do czuwania nad swoimi interesami ze względu na stan psychiczny czy fizyczny. Niebagatelne znaczenie ma również to, że wybór osoby opiekuna czy mentora następuje z uwzględnieniem preferencji samego zainteresowanego<sup>[23]</sup>.

Czy zmiany w polskim systemie prawnym w obszarze ochrony praw osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie miałyby polegać „jedynie” na przemodelowaniu instytucji ubezwłasnowolnienia, czy też oznaczać jej wyeliminowanie z polskiego systemu prawnego i zastąpienie rozwiązaniami odpowiadającymi międzynarodowym standardom

---

<sup>21</sup> Zob. Irena Kleniewska, Małgorzata Szeroczyńska, Założenia uregulowania w polskim prawie instytucji asystenta prawnego osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychospołeczną”, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną*, red. Karolina Kędzióra (Warszawa: Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, 2012), 113. Por. Zoń, „O potrzebie nowelizacji”, 142-143.

<sup>22</sup> Por. Piotr Machnikowski, „Instytucja opieki nad pełnoletnim w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2012-2015” *Państwo i Prawo*, z. 4 (2019): 133.

<sup>23</sup> Szerzej zob. Jolanta Drobot, „Ubezwłasnowolnienie całkowite na tle rozwiązań europejskich” *Radca Prawny*, nr 1 (2020): 121-127. Por. Zofia Mańkowska, *Ubezwłasnowolnienie i inne formy wsparcia osób żyjących z chorobą otępienną, w tym z chorobą Alzheimera. Przegląd systemów wsparcia z chorobami otępiennymi na świecie*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, 2021. <https://.bip.brpo.gov.pl>.



wyznaczanym w szczególności przez przepisy Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, ale także oczekiwaniom społecznym, wciąż pozostaje kwestią otwartą<sup>[24]</sup>. Oczywiście nie powinno ująć uwadze, że poglądy przedstawicieli doktryny w przedmiocie zgodności przepisów regulujących ubezwłasnowolnienie ze standardami konwencyjnymi i konstytucyjnymi nie są jednolite<sup>[25]</sup>.

## 2 | Konstytucyjne znaczenie instytucji ubezwłasnowolnienia

Poza sporem pozostaje, że ubezwłasnowolnienie w świetle art. 62 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ma swoje autonomiczne znaczenie normatywne, a znaczenie poszczególnych zwrotów czy pojęć przyjęte w ustawach nie może przesądzać o sposobie interpretacji przepisów konstytucyjnych. Jak podkreśla Trybunał Konstytucyjny, rodzi to potrzebę rekonstrukcji konstytucyjnego znaczenia instytucji ubezwłasnowolnienia. „Ma ona charakter cząstkowy i w dużej mierze nawiązuje do istniejących już w momencie uchwalania Konstytucji, dobrze ugruntowanych rozwiązań cywilnoprawnych”<sup>[26]</sup>. Przejawia się na dwóch płaszczyznach. Ograniczenie praw publicznych wynikające z ubezwłasnowolnienia wywiera istotne skutki w sferze konstytucyjnych praw politycznych osób ubezwłasnowolnionych. Ponadto, osoby, wobec których zostało wydane postanowienie o ubezwłasnowolnieniu, powinny być zasadniczo traktowane jak osoby niepełnosprawne, a osobom takim, zgodnie z art. 69 Konstytucji, władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej. Opieka nad takimi osobami, nie tylko ze strony władz publicznych, ale i innych osób, „jest szczególnym aspektem wspomnianego w preambule do Konstytucji obowiązku solidarności międzyludzkiej oraz poszanowania i ochrony

<sup>24</sup> Por. Zoń, „O potrzebie nowelizacji”, 148. Zob. Monika Zima-Parjaszewska, „Równość osób z niepełnosprawnościami wobec prawa – sytuacja prawna osób ubezwłasnowolnionych” *Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich*, nr 10 (2012): 18.

<sup>25</sup> Zamiast wielu zob. Gudowski, „Ubezwłasnowolnienie”, 133-134.

<sup>26</sup> Uzasadnienie wyroku TK z 7.03.2007 r., K 28/05, LEX nr 257749.

godności człowieka (art. 30 Konstytucji)”<sup>[27]</sup>. Przyjęcie, że konstytucyjna instytucja ubezwłasnowolnienia ma autonomiczne, samodzielne znaczenie, prowadzi do oczywistego wniosku, że wykładnia obowiązujących rozwiązań normatywnych musi być wykładnią prokonstytucyjną, a zatem musi być dokonywana z uwzględnieniem norm konstytucyjnych. Trudno nie zgodzić się ze stanowiskiem wyrażanym w literaturze, że rozwiązania ustawowe w przedmiocie ubezwłasnowolnienia, bez względu na ich zastany charakter, powinny zostać zmienione lub zastąpione nowymi, jeżeli pozostają w sprzeczności z naturą ubezwłasnowolnienia w znaczeniu konstytucyjnym<sup>[28]</sup>.

Mając na uwadze, że wśród przewodnich zasad determinujących status jednostki w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej akcentowane są w szczególności: godność, wolność i równość, a ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko na zasadach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji i nie mogą naruszać istoty wolności i praw, w doktrynie formułowane są wątpliwości, czy wobec tak doniosłych skutków ubezwłasnowolnienia w sferze akcentowanych dóbr instytucja ta „spełnia test przydatności, konieczności i proporcjonalności, niezbędny do uznania jej legalności”<sup>[29]</sup>. Oczywiście ocena w tym przedmiocie musi uwzględniać, że kontrola konstytucyjności konkretnych rozwiązań normatywnych polega na zbadaniu przez Trybunał Konstytucyjny, czy i w jakim zakresie doszło do naruszenia swobody regulacyjnej, a w szczególności, czy w danym przypadku można stwierdzić ewidentne naruszenie klauzul konstytucyjnych<sup>[30]</sup>. Takie też pytanie stawiane jest w odniesieniu do normatywnego kształtu instytucji ubezwłasnowolnienia. Jak była już o tym mowa, brak w tym zakresie jednolitego stanowiska wśród przedstawicieli doktryny<sup>[31]</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje w tym kontekście stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym:

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> Zaradkiewicz, „Ubezwłasnowolnienie”, 198.

<sup>29</sup> Balwicka-Szczyrba, Sylwestrzak, „Instytucja ubezwłasnowolnienia”, 156. Szerzej zob. Zima-Parjaszewska, „Artykuł 12 Konwencji ONZ”, 87-88.

<sup>30</sup> Zob. orzecznictwo TK powołane przez Balwicką-Szczyrbę, Sylwestrzak, „Instytucja ubezwłasnowolnienia”, 156.

<sup>31</sup> Najszerzej w tym przedmiocie zob. Gudowski, „Ubezwłasnowolnienie”, 133, przypis 35.

Współcześnie – w okresie ugruntowanej od ponad półwiecza doktryny praw człowieka, opartej na poszanowaniu godności ludzkiej i kwestionującej instytucję ubezwłasnowolnienia opartą na niepełnosprawności psychicznej – prymat wykładni językowej i historycznej, odwołującej się do poglądów prawnych, medycznych, filozoficznych i socjologicznych ukształtowanych na przełomie XIX i XX wieku musi być zakwestionowany. Przemawiają za tym racje humanistyczne i społeczne, zwłaszcza po podpisaniu Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych [...], w której podkreśla się, że dyskryminacja kogokolwiek ze względu na niepełnosprawność jest pogwałceniem przyrodzonej godności i wartości osoby ludzkiej<sup>[32]</sup>.

Nie może ująć uwadze, że jednoznaczne stanowisko co do niekonstytucyjności art. 13 § 1 Kodeksu cywilnego zajął Rzecznik Praw Obywatelskich. Jako podstawowy wzorzec kontroli konstytucyjności wskazał art. 30 Konstytucji, „statuujący fundamentalną zasadę ochrony przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, stanowiącej źródło wolności i praw człowieka i obywatela”. Godność człowieka, postrzegana jako odrębne prawo o samoistnym znaczeniu prawnym, podlega ochronie, w tym także przed działaniami ustawodawczymi. Najważniejszym zarzutem dotyczącym naruszenia godności jest zarzut przedmiotowego traktowania i pozbawienia osób ubezwłasnowolnionych całkowicie samodzielnego podejmowania decyzji. Całkowite odebranie takim osobom prawa do podejmowania wszelkiego rodzaju decyzji jest w sposób fundamentalny naruszeniem ich godności, stąd art. 13 § 1 k.c. jest niezgodny z art. 30 Konstytucji RP. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich art. 13 § 1 k.c. jest także niezgodny z art. 31 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Negatywnie wypada bowiem dla tego unormowania test proporcjonalności. Z uwagi na to, że stosowanie przepisów o ubezwłasnowolnieniu całkowitym nie prowadzi do skutków zamierzonych przez ustawodawcę, instytucja ta nie jest racjonalna ani przydatna. Nie ma waloru ochronnego ani względem samego ubezwłasnowolnionego, skoro nie chroni go przed podejmowaniem niekorzystnych dla siebie decyzji, nie jest także zabezpieczeniem interesów innych osób przed działaniami podmiotów niezdolnych do racjonalnego podejmowania decyzji z uwagi na brak wiedzy odnośnie do ich ubezwłasnowolnienia. Nie-racjonalność wskazanego rozwiązania normatywnego potęguje systemowy problem związany z poszukiwaniem, a raczej znalezieniem kandydata

<sup>32</sup> Uzasadnienie uchwały SN z 28.09.2016 r., III CZP 38/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 66, gdzie sędzią sprawozdawcą był Pan Sędzia Jacek Gudowski.

na przedstawiciela ustawowego podmiotu pozbawionego zdolności do czynności prawnych. Ubezważnowolnienie całkowite oznacza naruszenie prawa każdego człowieka do czynienia użytku ze zdolności do czynności prawnych, a w konsekwencji do podmiotowości, godności i wolności. Adekwatnym wzorcem kontroli jest także w przypadku art. 13 § 1 k.c. – art. 47 Konstytucji RP, ponieważ ubezważnowolnienie całkowite stanowi znaczącą ingerencję we wszystkie sfery życia prywatnego, rodzinnego i osobistego. W szczególności osoba taka zostaje pozbawiona możliwości podejmowania decyzji co do zawarcia małżeństwa, nie może sprawować władzy rodzicielskiej, nie może decydować o miejscu zamieszkania czy pobytu, zostaje pozbawiona możliwości zarobkowania. Jeśli dobro osób ubezważnowolnionych ma być rozumiane jako zapewnienie warunków rozwoju i jego stymulowanie poprzez rozszerzanie zakresu samostanowienia stosownie do możliwości każdej z tych osób, trudno w kontekście skutków ubezważnowolnienia całkowitego mówić o osiągnięciu deklarowanego celu instytucji w postaci ochrony osoby jej poddanej, jej dobra i najlepszych interesów<sup>[33]</sup>.

### 3 | *Stan de lege lata. Ratio legis ubezważnowolnienia*

Decyzję odnośnie do pozbawienia osoby fizycznej zdolności do czynności prawnych (co ma miejsce w przypadku ubezważnowolnienia całkowitego – art. 12 k.c.) albo ograniczenia zdolności do czynności prawnych (w przypadku ubezważnowolnienia częściowego – art. 15 k.c.) ze względu na występującą u takiej osoby chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy albo innego rodzaju zaburzenia psychiczne, podejmuje sąd w postępowaniu nieprocesowym. Ustawodawca wskazał, że sądem właściwym rzeczowo w sprawach o ubezważnowolnienie jest sąd okręgowy, który w tych przypadkach orzeka w składzie trzech sędziów (art. 544 § 1 k.p.c.), o czym zdecydowały stopień skomplikowania spraw o ubezważnowolnienie oraz ich ranga<sup>[34]</sup>. Z chwilą uprawomocnienia się postanowienia sądu

<sup>33</sup> Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich (IV.7024.23.2018.MK).

<sup>34</sup> Zob. Krystyna Krzekotowska, „Ubezważnowolnienie w prawie polskim” *Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego*, nr 32 (1989): 57. Por. Mróz, „Krytycznie wobec postulatu zniesienia ubezważnowolnienia”, 28.

w przedmiocie ubezwłasnowolnienia podmiot, którego dotyczył wniosek, traci zdolność do czynności prawnych albo jego zdolność do czynności prawnych zostaje ograniczona, co niewątpliwie stanowi drastyczną ingerencję w sferę cywilnych praw podmiotowych osoby fizycznej. Najdalej idące skutki prawne wywołuje ubezwłasnowolnienie całkowite. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie tylko traci zdolność do samodzielnego dokonywania czynności prawnych. Nie może także zawrzeć małżeństwa (art. 11 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>[35]</sup>), nie może przysługiwać jej władza rodzicielska (art. 94 k.r.o.), nie może dokonać przysposobienia (art. 114<sup>1</sup> § 1 k.r.o.)<sup>[36]</sup>. Czynności prawnych w imieniu i na rzecz osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie dokonuje przedstawiciel ustawowy<sup>[37]</sup>, chyba że z uwagi na osobisty charakter czynności prawnej możliwość jej dokonywania przez przedstawiciela jest wyłączona (np. art. 944 § 2 k.c.)<sup>[38]</sup>. Zapewnienie osobie ubezwłasnowolnionej całkowicie ochrony prawnej, poprzez obligatoryjne „zastosowanie” wobec

<sup>35</sup> T. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1359 z późn. zm., dalej jako k.r.o.

<sup>36</sup> Dotyczy to również osoby ubezwłasnowolnionej częściowo z tym zastrzeżeniem, że osoba taka może zawrzeć małżeństwo – dotyczy to tych przypadków, kiedy przyczyną, z powodu której orzeczono ubezwłasnowolnienie były innego rodzaju zaburzenia psychiczne (nie będące chorobą psychiczną), w pozostałych przypadkach – kiedy przyczyną ubezwłasnowolnienia była choroba psychiczna lub niedorozwój umysłowy – zawarcie małżeństwa jest dopuszczalne za zezwoleniem sądu przy spełnieniu przesłanek z art. 12 k.r.o. Por. Maciej Domański, *Względne przeszkody małżeńskie* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013), 210-328; Paweł Księżak, „art. 12”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. Małgorzata Pyziak-Szafnicka (Lex, 2014), teza 7 oraz Zima-Parjaszewska, „Równość osób”, 23. Zob. wyrok SN z 5.04.2013 r., III CSK 228/12, LEX nr 1353197; wyrok SA w Rzeszowie z 5.10.2017 r., I ACa 693/16, LEX nr 2659208 oraz wyrok SA w Krakowie z 16.12.2019 r., I ACa 1337/18, LEX nr 2979156.

<sup>37</sup> Za wyjątkiem czynności, o których mowa w art. 14 § 2 k.c.

<sup>38</sup> Skutki ubezwłasnowolnienia nie ograniczają się jedynie do tej drastycznej ingerencji w sferę cywilnoprawnych praw człowieka. „Ubezwłasnowolnienie, zwłaszcza całkowite, oznacza (...) wykluczenie z szeregu istotnych aktywności życiowych” (postanowienie SA w Gdańsku z 9.03.2010 r., I ACa 72/10, LEX nr 653705). Zob. Krzekotowska, „Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim” *Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego*, nr 32 (1989): 124. Szerzej na temat skutków ubezwłasnowolnienia m.in. co do pozbawienie prawa wykonywania wybranych zawodów oraz konstytucyjnych praw politycznych zob. w szczególności uzasadnienie wyroku TK z 7.03.2007 r., K 28/05, LEX nr 257749 oraz np. Zima-Parjaszewska, „Równość osób”, 20-24.

niej instytucji opieki<sup>[39]</sup>, ma stanowić, przynajmniej w założeniu, gwarancję nie pogorszenia (wskutek ubezwłasnowolnienia) jej sytuacji prawnej<sup>[40]</sup>.

W Kodeksie cywilnym nie znalazła się legalna definicja ubezwłasnowolnienia. W przepisach art. 13 § 1 i 16 § 1 k.c. zostały natomiast określone, przy zastosowaniu metody psychiatryczno-psychologicznej, uzupełnionej w przypadku ubezwłasnowolnienia częściowego o element socjalno-prawny, materialnoprawne przesłanki ubezwłasnowolnienia (odpowiednio – całkowitego i częściowego)<sup>[41]</sup>. Zgodnie z art. 13 § 1 k.c., osoba, która ukończyła lat trzynaście, może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem. Zatem istnienie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego czy też innego rodzaju zaburzeń psychicznych nie jest wystarczającą przesłanką do orzeczenia ubezwłasnowolnienia. Choroba psychiczna „sama przez się, [...] bez spełnienia się dalszych przesłanek ustawy, nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia”<sup>[42]</sup>. Musi jej jeszcze towarzyszyć powiązana ze wskazanymi wyżej przyczynami niemożność kierowania własnym postępowaniem albo potrzeba pomocy w prowadzeniu swoich spraw. Dlatego nie może stanowić podstawy do orzeczenia ubezwłasnowolnienia samo stwierdzenie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych w oderwaniu od ich wpływu na możliwość kierowania własnym postępowaniem i prowadzenia swoich spraw<sup>[43]</sup>.

<sup>39</sup> A w przypadku ubezwłasnowolnienia częściowego – kurateli.

<sup>40</sup> Por. Larysa Ludwiczak, *Ubezwłasnowolnienie w polskim systemie prawnym* (Warszawa: Lexis Nexis, 2012), 64. Z uwagi na to, że sąd opiekuńczy, do którego po uprawomocnieniu się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu, przesyła akta sąd okręgowy w celu wszczęcia z urzędu postępowania o ustanowienie dla ubezwłasnowolnionego przedstawiciela ustawowego (opiekuna albo kuratora), nie jest związany żadnym terminem co do wszczęcia postępowania czy wydania postanowienia, osoba ubezwłasnowolniona w okresie od uprawomocnienia się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu do uprawomocnienia się postanowienia o ustanowieniu opiekuna albo kuratora, ochrona osoby ubezwłasnowolnionej jest iluzoryczna.

<sup>41</sup> Zob. uzasadnienie postanowienia SN z 26.01.2012 r., III CSK 169/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 97.

<sup>42</sup> Postanowienie SN z 15.05.1969 r., I CR 132/68, LEX nr 6341.

<sup>43</sup> Por. uzasadnienie wyroku SN z 3.11.2021 r., I USKP 55/21, LEX nr 3352068. Zob. np. postanowienie SN z 17.05.2013 r., I CSK 122/13, LEX nr 1353039.

W judykaturze przyjmuje się, że stanowiąca przesłankę ubezwłasnowolnienia całkowitego niemożność kierowania własnym postępowaniem ma miejsce w przypadku braku świadomego kontaktu z otoczeniem oraz braku możliwości intelektualnej oceny swojej sytuacji, swojego zachowania i wywołanych nim następstw<sup>[44]</sup>. Również przedstawiciele doktryny (tak prawnicy, jak lekarze psychiatrzy) „niemożność kierowania swoim postępowaniem”, oznaczającą „brak wewnętrznej możliwości działania”, utożsamiają z brakiem „koniecznej zdolności do uświadomienia sobie swego zachowania, określenia jego celu i jego realizacji”<sup>[45]</sup>, brakiem zdolności do „racjonalnego (rozsądnego) podejmowania decyzji”<sup>[46]</sup>. O zdolności do kierowania swoim postępowaniem decyduje zatem „stopień krytycznej oceny przez badanego jego własnego postępowania oraz świadomość swych działań i zamierzeń”<sup>[47]</sup>. Mając na uwadze przesłanki i skutki ubezwłasnowolnienia należy przychylić się do stanowiska Sądu Najwyższego i tych przedstawicieli doktryny, którzy niemożność kierowania swoim postępowaniem wiążą jedynie z dokonywaniem czynności prawnych<sup>[48]</sup>.

W przypadku ubezwłasnowolnienia częściowego element psychiatryczny został określony analogicznie jak w ubezwłasnowolnieniu całkowitym. Z tych samych przyczyn, o których mowa w przepisie art. 13 § 1 k.c., osoba fizyczna może być ubezwłasnowolniona częściowo, jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całkowitego, jednak potrzebna jest jej pomoc do prowadzenia swoich spraw (art. 16 § 1 k.c.). Różnice w określeniu przesłanek ubezwłasnowolnienia wyrażają się natomiast w tym, że w ubezwłasnowolnieniu całkowitym występuje element

---

<sup>44</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 17.05.2013 r., I CSK 122/13, LEX nr 1353039. Tak też np. SN postanowieniu z 6.09.2017 r., I CSK 331/17, LEX nr 2382434 oraz w uzasadnieniu wyroku z 3.11.2021 r., I USKP 55/21, LEX nr 3352068.

<sup>45</sup> Zob. w szczególności Kazimierz Lubiński, *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1979), 29 i cytowana tam literatura.

<sup>46</sup> Lech Krzysztof Paprzycki, „Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty postępowania cywilnego w przedmiocie ubezwłasnowolnienia – zagadnienia wybrane” *Palestra*, nr 1-2 (2009): 13.

<sup>47</sup> Janusz Heitzman, „Opiniowanie w sprawach cywilnych”, [w:] *Psychiatria*, red. Marek Jarema, Jolanta Rabe-Jabłońska (Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL, 2011), 449.

<sup>48</sup> Por. Władysław Witczak, Hanna Witczak, „Szczególny charakter dowodu z opinii biegłych w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie”, [w:] *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. Janusz Walkusz, Marzena Krupa (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014), 393 wraz z powołaną tam literaturą i orzecznictwem.



psychologiczny, który określa konsekwencje zaburzeń psychicznych jako „niemożność kierowania swoim postępowaniem”, podczas gdy w ubezwłasnowolnieniu częściowym – element jurydyczny w postaci potrzeby pomocy osobie chorej psychicznie, dotkniętej niedorozwojem umysłowym albo wykazującej innego rodzaju zaburzenia psychiczne, w prowadzeniu jej spraw<sup>[49]</sup>. Oznacza to, że w przypadku ubezwłasnowolnienia całkowitego „ściśła więź przyczynowo-skutkowa zachodzi między stanem psychicznym a sferą wolitywno-emotywną”, natomiast przy ubezwłasnowolnieniu częściowym konieczny jest związek pomiędzy zaburzeniami psychicznymi osoby fizycznej a potrzebą pomocy w prowadzeniu jej spraw<sup>[50]</sup>. W orzecznictwie przyjmuje się szerokie rozumienie pojęcia „prowadzenie spraw”, które obejmuje „czynności prawne i faktyczne, sprawy zarówno majątkowe, jak i osobiste”<sup>[51]</sup>. Takie stanowisko może budzić wątpliwości. W tych przypadkach, kiedy osoba fizyczna ma jedynie trudności z dokonywaniem czynności faktycznych (fizycznych – mycie się, ubieranie, jedzenie), wystarczające powinno być ustanowienie kuratora na podstawie art. 183 k.r.o.<sup>[52]</sup>. Warto zaznaczyć, że w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie Noweli z 2007 r. kuratora na podstawie art. 183 k.r.o. – tzw. kuratora dla osoby ułomnej, nie można było powoływać w tych przypadkach, kiedy przyczynę ułomności osoby fizycznej stanowiła niepełnosprawność psychiczna lub intelektualna, ta bowiem była związana ściśle z ubezwłasnowolnieniem. Zgodnie z art. 558 § 2 k.p.c. w razie oddania wniosku o ubezwłasnowolnienie sąd zawiadamia sąd opiekuńczy o potrzebie ustanowienia kuratora dla osoby niepełnosprawnej. Ustanowienie takiego kuratora pozostaje bez wpływu na zdolność do czynności

<sup>49</sup> Zob. zwłaszcza Lubiński, *Postępowanie*, 20. Zob. także Ludwiczak, *Ubezwłasnowolnienie*, 18-20 oraz 23-25.

<sup>50</sup> Uzasadnienie postanowienia SN z 26.01.2012 r., III CSK 169/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 97.

<sup>51</sup> Postanowienie SN z 16.04.2010 r., IV CSK 470/09, LEX nr 654517 oraz uzasadnienie postanowienia SA w Poznaniu z 14.02.2013 r., I ACa 17/13, LEX nr 1293692. Por. postanowienie SN z 9.10.1974 r., I CR 500/74, LEX nr 7600.

<sup>52</sup> Tak Paweł Księżak, „art. 16.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Witold Borysiak (Warszawa: C.H. Beck, 2024, Legalis), teza 8; por. Księżak, „art. 16”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. Małgorzata Pyziak-Szafnicka, teza 8. Por. także Maksymilian Pazdan, „Osoby fizyczne”, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. I, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Marek Safjan (Warszawa: C.H. Beck, 2012), 1084 oraz Ludwiczak, *Ubezwłasnowolnienie*, 17-18 oraz 25.

prawnych osoby, której dotyczył wniosek o ubezwłasnowolnienie oddalony przez sąd okręgowy<sup>[53]</sup>.

W polskim systemie prawnym przyjęto, jak się wydaje, oczywiste założenie, że instytucja ubezwłasnowolnienia, jako jedna z form prawnych ochrony zdrowia psychicznego<sup>[54]</sup>, przede wszystkim ma służyć ochronie praw osoby chorej psychicznie, niedorozwiniętej umysłowo lub wykazującej innego rodzaju zaburzenia psychiczne, stąd nie może być mowy o jej dyskryminującym charakterze<sup>[55]</sup>. Wydanie orzeczenia w przedmiocie ubezwłasnowolnienia musi bowiem poprzedzać, obok ustalenia przesłanek kodeksowych, ustalenie i ocena sądu, w jaki sposób orzeczone ubezwłasnowolnienie ma służyć osobie, której dotyczy wniosek, jakie działania potrzebne do realizacji jej interesów nie mogą zostać podjęte w jej istniejącej sytuacji prawnej i czy ta obecna sytuacja prawna zagraża w jakiś konkretny sposób jej dobru lub niekorzystnie wpływa na jej interesy, a w końcu, czy w wyniku ubezwłasnowolnienia taka osoba uzyska lepszą ochronę swoich dóbr<sup>[56]</sup>, czy ewentualne ubezwłasnowolnienie osoby, której dotyczy wniosek, leży rzeczywiście w jej interesie. Jest to uważane za nadrzędną dyrektywę orzekania o ubezwłasnowolnieniu<sup>[57]</sup>. W orzecznictwie od lat akcentuje się brak celowości orzeczenia ubezwłasnowolnienia mimo ustalenia przesłanek z art. 13 albo 16 k.c., gdyby w większym stopniu osłabiło ono pozycję osoby chorej niż przyniosło jej pomoc<sup>[58]</sup> i gdy interesy osoby, której dotyczy wniosek są zaspokojone lub zabezpieczone w inny sposób<sup>[59]</sup>.

<sup>53</sup> Zob. Roman Grzejszczak, Małgorzata Szeroczyńska, „Ubezwłasnowolnienie i inne formy wsparcia dla osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce – teoria i praktyka”, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną*, red. Karolina Kędziora (Warszawa: Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, 2012), 73. Por. Mróz, „Krytycznie wobec postulatu zniesienia ubezwłasnowolnienia”, 27 wraz z powołaną tam literaturą.

<sup>54</sup> Lubiński, *Postępowanie*, 41.

<sup>55</sup> Zob. Bronisław Czech w: *Kodeks postępowania cywilnego*, t. III, *Postępowanie nieprocesowe, w razie zaginięcia lub zniszczenia akt, zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do artykułów 506-1088*, red. Kazimierz Piasecki, Andrzej Marciniak (Warszawa: C.H. Beck, 2012), 196.

<sup>56</sup> Zob. postanowienie SN z 18.04.2018 r., IV CSK 587/17, LEX nr 2515716 oraz postanowienie SN z 5.10.2022 r., CSKP 1846/22, LEX nr 3459979.

<sup>57</sup> Tak SN w uzasadnieniu postanowienia z 16.04.2010 r., IV CSK 470/09, LEX nr 654517 oraz (m.in.) w postanowieniu z 8.01.1966 r., II CR 412/65, LEX nr 399. Zob. też uzasadnienie postanowienia SN z 18.05.1972 r., II CR 138/72, LEX nr 1436.

<sup>58</sup> Zob. postanowienie SN z 14.02.1974 r., CR 8/74, OSNC 1975, nr 1, poz. 12.

<sup>59</sup> Zob. wyrok SA w Katowicach z 13.05.2021 r., V AcA 118/20, LEX nr 3281555.

W ostatnich latach w judykaturze, w szczególności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, bardzo mocno podkreśla się, że współcześnie, przy ugruntowanej doktrynie praw człowieka, której fundamentem jest poszanowanie godności osoby ludzkiej, powszechnie przyjętym w orzecznictwie standardem jest to, że „ubezwłasnowolnienie może nastąpić tylko wtedy, gdy jest to podyktowane dobrem osoby chorej i leży w jej interesie”<sup>[60]</sup>. Stosowanie przepisów o ubezwłasnowolnieniu wymaga:

jak najpełniejszego uwzględnienia woli osoby zainteresowanej, bowiem pierwszorzędne znaczenie ma w tym przypadku zapewnienie jej dobra i ochrony. To każdorazowo powinno uwzględniać stopień rozeznania tej osoby [...]. Przy uwzględnieniu powyższych okoliczności konieczne jest respektowanie każdorazowo konstytucyjnej wartości pierwotnej, tj. godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP), z której wynika nakaz tworzenia i stosowania prawa przez wszystkie organy władzy publicznej [...] w taki sposób, by uwzględniać gwarancje stworzenia warunków właściwego funkcjonowania osoby w społeczeństwie oraz stworzenia jej możliwości samo-realizacji, tj. wolnego rozwoju własnej osobowości<sup>[61]</sup>.

Właśnie ze względu na to, że ubezwłasnowolnienie jest formą głębokiej ingerencji w życie jednostki, powinno być stosowane wyjątkowo i, co oczywiste w kontekście tego, co wyżej zostało powiedziane, tylko wówczas, gdy jest dla niej korzystne<sup>[62]</sup>. Oznacza to, że nawet w przypadku zaistnienia ustawowych przesłanek ubezwłasnowolnienia, sąd może oddalić wnioszek, jeżeli:

sytuacja życiowa chorego jest ustabilizowana, ma on zapewnioną dostateczną opiekę faktyczną i nie zachodzi potrzeba podjęcia żadnych działań wymagających ustanowienia opieki prawnej, a orzeczenie ubezwłasnowolnienia mogłoby prowadzić do zakłócenia wbrew interesom chorego korzystnie dla niego ukształtowanej sytuacji faktycznej<sup>[63]</sup>.

<sup>60</sup> Postanowienie SN z 18.04.2018 r., IV GSK 587/17, LEX nr 2515716.

<sup>61</sup> Postanowienie SN z 18.03.2021 r., V CSKP 235/21, LEX nr 3150202. Tak też postanowienie SN z 25.06.2022 r., I CSK 3548/22, LEX nr 3456157.

<sup>62</sup> Zob. np. postanowienie SA w Katowicach z 18.12.2017 r., I ACa 154/17, LEX nr 2557381; wyrok SA w Katowicach z 13.05.2021 r., V ACa 118/20, LEX nr 3281555 oraz postanowienie SN z 5.10.2022 r., II CSKP 1846/22, LEX nr 3459979.

<sup>63</sup> Postanowienie SN z 5.01.1977 r., I CR 450/76, LEX nr 7895. Odnośnie do przesłanki celowości przy orzekaniu w przedmiocie ubezwłasnowolnienia zob. w szczególności Paprzycki, *Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty*,

W razie zaistnienia przesłanek z art. 16 § 1 k.c. sąd może nie ubezwłasnowolnić osoby chorej, gdyby ubezwłasnowolnienie w większym stopniu osłabiło pozycję tej osoby niż przyniosło jej pomoc. Może się bowiem zdarzyć, że korzystniejsze od pomocy kuratora będzie pozostawienie takiej osobie możliwości prowadzenia swoich spraw i decydowania o nich<sup>[64]</sup>. Sąd powinien jednoznacznie ocenić, czy ewentualne ubezwłasnowolnienie leży rzeczywiście w jej interesie, co, jak już wyżej podkreślono, uznawane jest za nadrzędną dyrektywę orzekania o ubezwłasnowolnieniu<sup>[65]</sup>. W literaturze celowość ubezwłasnowolnienia niezwykle trafnie nazwano „wielką nieobecną” wśród ustawowych przesłanek tej instytucji<sup>[66]</sup>.

W postępowaniach o ubezwłasnowolnienie sąd orzeka mając na względzie wyłącznie interes osoby chorej. Prawnie irrelevantne są interesy osób trzecich, w tym dobro wnoszące o ubezwłasnowolnienie i jego rodziny<sup>[67]</sup> czy interes władz<sup>[68]</sup>. „Nie można orzec ubezwłasnowolnienia jedynie w celu ochrony np. sądu, czy osoby trzeciej przed przykrościami ze strony chorego”<sup>[69]</sup>. W żadnym razie osoba, której dotyczy wnioski

---

12 i powołaną tam literaturę; Danuta Hajdukiewicz, *Opiniowanie sądowo-psychiatryczne w sprawach cywilnych* (Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii, 2008), 80; Książak, „art. 16”, teza 13; Pazdan, „Osoby fizyczne”, 1083 oraz Uzasadnienie Projektu Księgi pierwszej Kodeksu cywilnego przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego działającą przy Ministrze Sprawiedliwości, s. 36-37 (Projekt z uzasadnieniem, stanu na styczeń 2009 r., został opublikowany przez Wydawnictwo C.H. Beck. Warszawa 2009).

<sup>64</sup> Zob. postanowienie SN z 14.02.1974 r., I CR 8/74, LEX nr 1751. Por. wyrok SA w Katowicach z 13.05.2021 r., V ACa 118/20, LEX nr 3281555.

<sup>65</sup> Tak SN w uzasadnieniu postanowienia z 16.04.2010 r., IV CSK 470/09, LEX nr 654517 oraz (m.in.) w postanowieniu z 8.01.1966 r., II CR 412/65, LEX nr 399. Zob. też uzasadnienie postanowienia SN z 18.05.1972 r., II CR 138/72, LEX nr 1436. Por. Małgorzata Pyziak-Szafnicka, Ubezwłasnowolnienie jako środek ochrony osób dotkniętych chorobami otępiennymi i chorobą Alzheimera – aktualna regulacja i projektowane zmiany” *Studia Prawno-Ekonomiczne*, t. CXI (2019): 68 wraz z powołaną tam literaturą.

<sup>66</sup> Pyziak-Szafnicka, „Ubezwłasnowolnienie jako środek ochrony”, 65.

<sup>67</sup> Postanowienie SN z 29.12.1983 r., I CR 377/83, LEX nr 8582. Zob. postanowienie SN z 18.04.2018 r., CSK 587/17, LEX nr 2515716; postanowienie SN z 18.03.2021 r., V CSKP 235/21, LEX nr 3150202 oraz uzasadnienie postanowienia SN z 17.05.2013 r., I CSK 122/13, LEX nr 1353039. Por. Andrzej Góraj, „Wpływ ubezwłasnowolnienia na losy osób ubezwłasnowolnionych” *Psychiatria Polska*, nr 1-2 (1982): 39 oraz Zaradkiewicz, „Ubezwłasnowolnienie”, 200 i powołaną tam literaturę.

<sup>68</sup> Zob. postanowienie SN z 26.04.1968 r., II CR 70/68, LEX nr 6324.

<sup>69</sup> Postanowienie SN z 11.11.1970 r., II CR 336/70, LEX nr 6818. Por. Greguła, „Przedstawicielstwo opiekuńcze”, 19.

o ubezwłasnowolnienie, nie może być traktowana jako „przedmiot pomocy”<sup>[70]</sup>. W orzecznictwie wskazywano swego czasu, obok interesu osoby wykazującej zaburzenia psychiczne, jeszcze jedno kryterium celowości orzeczenia ubezwłasnowolnienia – interes społeczny<sup>[71]</sup>. W literaturze trafnie zwraca się uwagę na brak samodzielnego znaczenia tego kryterium: „w interesie społecznym leży jednak zapewnienie pomocy korzystnej dla osób chorych, i tylko w tym zakresie interes społeczny doznaje ochrony”<sup>[72]</sup>.

Nadrzędny interes podmiotu, którego dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie może być realizowany dzięki konkretnym rozwiązaniom proceduralnym. Zgodnie z art. 553 § 1 k.p.c., osoba, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, musi być zbadana przez biegłego lekarza psychiatrę lub neurologa, a także psychologa. Powołane unormowanie w drodze wyjątku od zasady swobody sądu w dopuszczaniu dowodów określonego rodzaju, przewiduje obowiązek przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych<sup>[73]</sup>.

Wymóg opinii co najmniej dwóch biegłych w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego Nowelą z 2007 r.<sup>[74]</sup>. W zmienionym stanie prawnym dokładnie określono skład zespołu biegłych uczestniczących w tym postępowaniu. Mając na uwadze, że źródłem zaburzeń psychicznych może być nie tylko choroba psychiczna lub niedorozwój umysłowy, ale także zmiany neurologiczne spowodowane niedotlenieniem mózgu, wylewem krwi do mózgu czy zatorem, ustawodawca obok biegłego lekarza psychiatry wskazał również, jak

<sup>70</sup> Postanowienie SN z 18.03.2021 r., V CSKP 235/21, LEX nr 3150202.

<sup>71</sup> Zob. w szczególności orzecznictwo cytowane w uzasadnieniu postanowienia SN z 26.01.2012 r., III CSK 169/11, Legalis nr 447446.

<sup>72</sup> Anna Sylwestrzak, *Glosa do postanowienia SN z dnia 16 kwietnia 2010r., IV CSK 470/09*. <http://lex.online.wolterskluwer.pl>. Por. Pazdan, „Osoby fizyczne”, 1083.

<sup>73</sup> Por. Lubiński, *Postępowanie*, 142 i cytowaną tam literaturę oraz Czech, w *Kodeks postępowania cywilnego*, 130. Zob. orzecznictwo powołane przez Witczak, Witczak, „Szczególny charakter dowodu z opinii biegłych”, 396.

<sup>74</sup> Odnosnie do okoliczności uchwalenia ustawy z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw zob. szerzej np. Grzeszczak, Szeroczyńska, „Ubezwłasnowolnienie i inne formy wsparcia”, 65, 68. Por. Irena Kleniewska, *Praktyka sądowa w zakresie ustanawiania i nadzorowania opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie* *Prawo w działaniu. Sprawy cywilne*, nr 4 (2008): 105.

można domniemywać – dla tych przypadków, kiedy tego typu zaburzenia są konsekwencją urazów układu nerwowego, biegłego neurologa<sup>[75]</sup>.

Nowelizacja z 2007 r. wprowadziła również zmiany dotyczące treści opinii biegłych polegające na wyraźnym sprecyzowaniu jej elementów. Do tego czasu wymogi dotyczące treści opinii biegłych miały charakter pozaustawowy i wynikały głównie z orzecznictwa Sądu Najwyższego<sup>[76]</sup>, gdzie wskazywano na konieczność uwzględniania w treści opinii szczegółowej oceny zakresu zdolności osoby badanej kierowania swoim postępowaniem, opartej na gruntowej i wnikliwej analizie jego zachowania się i postępowania, kontaktów z ludźmi w stosunkach rodzinnych, w pracy i innych relacjach interpersonalnych<sup>[77]</sup>. *De lege lata* konieczne elementy treści opinii biegłego wskazane zostały w art. 553 § 2 k.p.c., zgodnie z którym opinia biegłego oprócz oceny stanu zdrowia psychicznego lub zaburzeń psychicznych albo niedorozwoju umysłowego osoby, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie, powinna zawierać umotywowaną ocenę zakresu jej zdolności do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem i prowadzenia swoich spraw, uwzględniającą postępowanie i zachowanie się tej osoby<sup>[78]</sup>. Jest to przedmiotem zainteresowania lekarzy psychiatrów, stąd należy przyjąć, że wskazują w sposób niebudzący wątpliwości na potrzebę powołania biegłego psychiatry i (lub) biegłego psychologa. Nie może ująć uwadze, że lekarze psychiatrzy krytycznie odnieśli się do nowelizacji przepisów w części dotyczącej dowodu z opinii biegłych, kwestionując celowość powołania w charakterze biegłego lekarza neurologa, skoro ocenia on stan neurologiczny, a zatem fizyczny, a nie – psychiczny człowieka<sup>[79]</sup>.

Nadrzędny interes podmiotu, którego dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie i wskazane wyżej (jedynie przykładowo) gwarancje procesowe

<sup>75</sup> Paprzycki, *Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty*, 13, 17. Zob. uzasadnienie postanowienia SN z 18.04.2018 r., IV CSK 587/17, LEX nr 2515716. Por. art. 553 k.p.c. w brzmieniu sprzed Noweli z 2007 r. Por. Czech, w *Kodeks postępowania cywilnego*, 129-130; Jacek Gudowski w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. Tadeusz Ereciński (Warszawa: Lexis Nexis, 2012), 181 oraz Antoni Górski, Jan Paweł Górski, „Zmiany w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie” *Przegląd Sądowy*, nr 11-12 (2007): 19.

<sup>76</sup> Zob. w szczególności Gudowski w: *Kodeks postępowania cywilnego*, 183.

<sup>77</sup> Zob. np. postanowienie SN z 19.08.1971 r., I CR 297/71, LEX nr 1324.

<sup>78</sup> Odnosnie do części badawczej opinii biegłego zob. szerzej Hajdukiewicz, *Opiniowanie*, 87-88.

<sup>79</sup> Szerzej na ten temat zob. Witczak, Witczak, „Szczególny charakter dowodu z opinii biegłych”, 399 wraz z powołaną tam literaturą.



respektowania tego interesu na każdym etapie postępowania<sup>[80]</sup>, nie zmieniają faktu, że w języku potocznym „słowo «ubezwłasnowolnienie» ma negatywne konotacje, a nawet charakter piętnujący (stygmatyzujący)”<sup>[81]</sup>. Jak wyżej zaznaczono, w odczuciu społecznym instytucja ta ma charakter jednoznacznie dyskryminujący. Nawet jeśli po stokroć będziemy przekonywać o rozstrzygającym znaczeniu przesłanki celowości ubezwłasnowolnienia z punktu widzenia interesów i dobra osoby chorej, nie zmieni to sposobu postrzegania tej instytucji jako *par excellence* dyskryminującej ani w przestrzeni społecznej, ani przez samego „zainteresowanego”. Należy bowiem podkreślić, że również osoby, których dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie oraz te już ubezwłasnowolnione nie odbierają tej instytucji w kategoriach „dobrodziejstwa”, a wręcz przeciwnie – „mają poczucie «dyskryminacji życiowej i ostatecznej klęski»”<sup>[82]</sup>. Nawet w stosunku do osób, których egzystencja jest rzeczywiście i stale zależna od osób trzecich, przyjmuje się, że poza ustanowieniem opiekuna, osoby z głęboką niepełnoprawnością „w żaden sposób nie odczuwają działań w ochronie ich dobra i interesów”<sup>[83]</sup>. Nie bez znaczenia dla negatywnej oceny instytucji ubezwłasnowolnienia jest także to, że praktyka dostarcza wielu przykładów

---

<sup>80</sup> Zob. Małgorzata Manowska, Piotr Gałęcki, „Procesowe i materialne aspekty ochrony praw osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie (część I)” *Psychiatria Polska*, nr 1 (2019): 167-176; Małgorzata Manowska, Piotr Gałęcki, „Procesowe i materialne aspekty ochrony praw osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie (część II)” *Psychiatria Polska*, nr 1 (2019): 177-189.

<sup>81</sup> Księżak, „art. 13”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, teza 5. Tak też m.in. Góraj, „Wpływ ubezwłasnowolnienia”, 39. Por. Kociucki, „Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych”, 7 i 53. Sama już zresztą niepełnosprawność intelektualna jest przyczyną dużej stygmatyzacji i uprzedzeń – Agnieszka Wołowicz-Ruszkowska, „Niepełnosprawność intelektualna – wielowymiarowość zjawiska”, [w:] *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną w postępowaniach sądowych i przed innymi organami*, red. Monika Zima-Parjaszewska (Warszawa: Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, 2015), 26.

<sup>82</sup> Hajdukiewicz, *Opiniowanie sądowo-psychiatryczne w sprawach cywilnych*, 85 i cytowana tam literatura. Por. Grzejszczak, Szeroczyńska, „Ubezwłasnowolnienie i inne formy wsparcia”, 74-88.

<sup>83</sup> Zima-Parjaszewska, „Artykuł 12 Konwencji ONZ”, 91.



powierzchnego rozstrzygnięcia tego typu spraw<sup>[84]</sup>, co niewątpliwie „nie koresponduje” z ich doniosłością<sup>[85]</sup>.

## 4 | Propozycje zmian w Kodeksie cywilnym oraz niektórych innych ustaw w kwestii sytuacji prawnej osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie

Z przyczyn wyżej wskazanych instytucja ubezwłasnowolnienia budzi wiele kontrowersji, prowokując naukową dyskusję w przedmiocie koniecznych zmian legislacyjnych, w szczególności w przepisach Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego i Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w kwestii nowego określenia sytuacji prawnej osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie. Z uznaniem należy odnieść się do zainicjowanych ostatnio przez Ministerstwo Sprawiedliwości prac legislacyjnych nad wprowadzeniem do Kodeksu cywilnego instytucji pełnomocnictwa opiekuńczego<sup>[86]</sup>. Być może nie uda się ich zakończyć w tak krótkim, jak by tego oczekiwano, czasie, ale samo podjęcie na tym polu aktywności zasługuje na uznanie. Jest to w istocie powrót do koncepcji stworzonej i opracowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, która niestety nie doczekała się sfinalizowania<sup>[87]</sup>.

<sup>84</sup> Postanowienie SA w Gdańsku z 9.03.2010 r., I ACa 72/10, LEX nr 653705. Por. Inga Markiewicz, Janusz Heitzman, Anna Pilszyk, „Ubezwłasnowolnienie – instytucja wciąż potrzebna?” *Psychiatria*, nr 4 (2014): 204.

<sup>85</sup> Czech w: *Kodeks postępowania cywilnego*, 137. Zob. Monika Tomaszewska, *Charakter prawny decyzji o ubezwłasnowolnienie w sądowym stosowaniu prawa* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2008), 220-221.

<sup>86</sup> Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, numer projektu UD395. [www.gov.pl](http://www.gov.pl)

<sup>87</sup> Zob. Raport *Aktywni niepełnosprawni – narzędzia wsparcia samodzielności osób niepełnosprawnych. Analiza rozwiązań w zakresie włączenia społecznego osób z niepełnosprawnościami – raport syntetyczny. Raport zbiorczy* (Warszawa, 2021), 53-54 [raport został przygotowany w ramach projektu „Aktywni niepełnosprawni – narzędzia wsparcia samodzielności osób niepełnosprawnych” przez Polskie Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną (partner projektu)], [www.wlaczniepoleczne.pl](http://www.wlaczniepoleczne.pl).

Należy przypomnieć, że na potrzebę kompleksowych zmian w obszarze ochrony praw osób chorych psychicznie, upośledzonych czy uzależnionych stanowczo wskazał Trybunał Konstytucyjny. Zwrócił uwagę na konieczność wprowadzenia w miejsce sztywnych regulacji pozbawiających czy ograniczających takie osoby w zdolności do czynności prawnych regulacji bardziej elastycznych, dopasowanych do konkretnych sytuacji, przez sąd orzekający w danej sprawie, co już wprowadzono i stosowano z powodzeniem w wielu krajach Europy<sup>[88]</sup>. Jak wyżej zasygnalizowano, nie może również ująć uwadze, że już ponad dziesięć lat temu „Zespół problemowy do spraw zdolności do czynności prawnych osób niepełnosprawnych psychicznie” powołany przez Pana Profesora Zbigniewa Radwańskiego, Przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego<sup>[89]</sup>, podjął próbę opracowania projektu zmian w szeroko rozumianym prawie prywatnym, które uwzględniałyby standardy wyznaczone przez art. 12 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych<sup>[90]</sup>. Trudno bowiem przyjąć, że ubezwłasnowolnienie jest środkiem prawnym czyniącym zadość wymogom określonym w art. 12 ust. 4 Konwencji, a zatem środkiem, który respektuje „prawa, wolę i preferencje osoby”, „jest środkiem stosowanym przez możliwie najkrótszy czas” i podlega „regularnemu przeglądowi przez właściwie niezależne i bezstronne władze lub organ sądowy”. Prace nad wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego rozwiązań optymalizujących sytuację osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie podjęto także w Fundacji na rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego<sup>[91]</sup>.

<sup>88</sup> Uzasadnienie wyroku TK z 7.03.2007 r., K 28/05, LEX nr 257749.

<sup>89</sup> Do zespołu zostali powołani wybitni specjaliści prawa prywatnego na czele z Panem Profesorem Piotrem Machnikowskim, który przewodniczył pracom zespołu po śmierci Pana Profesora Zbigniewa Radwańskiego. W skład Zespołu weszli: Pan dr Maciej Domański, Pan dr hab. Leszek Kociucki, Pani Profesor Janina Panowicz-Lipska, Pani dr Małgorzata Szeroczyńska, Pani sędzia Barbara Trębska i Pan Profesor Karol Weitz. Założenia Projektu zostały przez przedstawione przez Pana Profesora Piotra Machnikowskiego w artykule „Pełnomocnictwo opiekuńcze w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2012-2015” *Rejent*, nr 5 (2016): 50-59.

<sup>90</sup> Jak wskazuje Kociucki („Niektóre problemy nowelizacji”, 103), procedura ratyfikacji Konwencji ONZ z dnia 13 grudnia 2006 r. była być może przesądzającym czynnikiem podjęcia prac legislacyjnych nad nowelizacją przepisów o ubezwłasnowolnieniu.

<sup>91</sup> Szerzej Projekt ten omawia Greguła, „Przedstawicielstwo opiekuńcze”, 39-47 (zob. przypis 4).

Nie może również ująć uwadze, że kwestia zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienia innym rozwiązaniem normatywnym, które w pełni realizowałoby dyrektywy godności, wolności i równego traktowania każdej osoby, od co najmniej dwudziestu lat pozostaje w obszarze zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich<sup>[92]</sup>. Stanowisko, zgodnie z którym „instytucja ubezwłasnowolnienia, jako instytucja zastępczego podejmowania decyzji, powinna zostać zniesiona i zastąpiona systemem wspieranego podejmowania decyzji”, było i jest konsekwentnie prezentowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich, także w toku procedury legislacyjnej toczącej się w związku z pracami Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego<sup>[93]</sup>.

Z chwilą zaniechania prac legislacyjnych w tym przedmiocie ciężar adaptacji polskiego porządku prawnego do standardów konwencyjnych spoczął na polskich sądach<sup>[94]</sup>. Nie ulega jednak wątpliwości, że sądy „mogą jednak sprostać temu ciężarowi tylko w takim zakresie, w jakim realizacja powinności wynikających z Konwencji nie wymaga kompleksowych zmian legislacyjnych w płaszczyźnie prawa materialnego i procesowego, respektujących z jednej strony autonomię decyzyjną osoby dotkniętej zaburzeniami w maksymalnie możliwym stopniu, z drugiej zaś należyce zabezpieczających interesy takiej osoby przez odpowiedni mechanizm wsparcia, a wyjątkowo zastępstwa przy podejmowaniu decyzji”<sup>[95]</sup>.

Instytucją, która miałaby stanowić całkowite *novum* w polskim systemie prawnym, jest przedstawicielstwo czy też pełnomocnictwo opiekuńcze – instytucja, która w zamierzeniu Projektodawców ma być elementem systemowej zmiany polegającej na wprowadzeniu w miejsce modelu zastępczego podejmowania decyzji przez osoby niepełnosprawne psychicznie i intelektualnie modelu wspieranego podejmowania decyzji<sup>[96]</sup>. Naturalnym w związku z tym jest pytanie o przyszły kształt instytucji ubezwłasnowolnienia (o ile nie zostałoby przyjęte inne rozwiązanie systemowe). Należy bowiem odnotować tak postulaty pozostawienia w Kodeksie cywilnym jedynie przepisów normujących ubezwłasnowolnienie całkowite, jak i te skrajne – usunięcia tej instytucji z polskiego systemu prawnego.

<sup>92</sup> Szerzej zob. Pismo RPO z dnia 7 października 2022 r., XI.070.3.2022.MWR.

<sup>93</sup> Pismo RPO z dnia 20 lipca 2018 r., IV.7024.26.2014.MK.

<sup>94</sup> Zob. uzasadnienie uchwały SN z 21.12.2017 r., III CZP 66/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 61 wraz z powołanym tam orzecznictwem.

<sup>95</sup> Tak SN w uzasadnieniu uchwały z 21.12.2017 r., III CZP 66/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 61.

<sup>96</sup> Zob. zasadę 2 ust. 7 rekomendacji R(99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie zasad dotyczących ochrony prawnej niepełnosprawnych osób dorosłych.

Niekwestionowaną zaletą proponowanych zmian było i jest to, że przybrały one kształt konkretnych propozycji legislacyjnych. Z uznaniem należy odnotować, że przygotowany jako pierwszy Projekt nowelizacji Kodeksu cywilnego autorstwa Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego nie ograniczał się jedynie do wprowadzenia instytucji pełnomocnictwa opiekuńczego. Zakładał konkretne zmiany systemowe i w tych założeniach oraz ich realizacji był spójny i konsekwentny. Po pierwsze należy zaznaczyć, że docelowo miał prowadzić do zniesienia instytucji ubezwłasnowolnienia w obowiązującym kształcie i zastąpienia jej instytucją opieki. Oznaczało to jednocześnie, że zostałyby wyeliminowany stan ograniczonej zdolności do czynności prawnych u osób pełnoletnich. Przyjęto, że nowa regulacja sytuacji prawnej osób niepełnosprawnych znajdzie się w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym i zostanie zawarta w dodanym do Tytułu III Dziale II<sup>1</sup> – „Opieka nad osobą pełnoletnią”. Skreślony zostanie dział zatytułowany „Opieka nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie” oraz przepisy o kuratorze dla osoby ubezwłasnowolnionej częściowo i dla osoby niepełnosprawnej. W nowym stanie prawnym zasadą byłoby ustanowienie opiekuna dla osoby pełnoletniej z niepełnosprawnością, jeżeli potrzebowałaby ona pomocy w prowadzeniu swoich spraw<sup>[97]</sup>. Kryteriami, które sąd brałby pod uwagę, oceniając istnienie tej potrzeby, mając na względzie prawo takiej osoby do decydowania o swoim życiu, byłyby nie tylko jej zdolność do samodzielnego prowadzenia swoich spraw oraz rodzaj spraw wymagających samodzielnego prowadzenia, ale także jej sytuacja osobista i majątkowa. Jako główną zaletę proponowanej instytucji wskazywano jej elastyczność, tak pożądaną z punktu widzenia międzynarodowych standardów ochrony osób niepełnosprawnych. Rozstrzygnięcie sądu byłoby każdorazowo dostosowane do konkretnego, indywidualnego przypadku, a przy tym aktywność sądu nie ograniczałaby się jedynie do ustanowienia opiekuna, ale mogłaby też przybrać postać interwencji doraźnych zawsze, gdy wymagałoby tego dobro osoby niepełnosprawnej. Odmienne miała być uregulowana sytuacja prawna osoby niepełnosprawnej niewykazującej zaburzeń psychicznych i osoby niepełnosprawnej z zaburzeniami psychicznymi. Dla tej pierwszej mógłby być ustanowiony tzw. opiekun

<sup>97</sup> Kształt nowych unormowań w przedmiocie opieki nad osobą pełnoletnią przedstawił Przewodniczący Zespołu problemowego do spraw zdolności do czynności prawnych osób niepełnosprawnych psychicznie Pan Profesor Machnikowski, „Instytucja opieki nad pełnoletnim w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2012-2015”, 136-141, zob. przypis 19.

wspierający, dla drugiej – tzw. opiekun przedstawicielski, chyba że ze względu na zakres spraw wymagających osobistego prowadzenia przez osobę niepełnosprawną byłoby to zbędne. Wówczas sąd mógłby ustanowić dla niej kuratora dla dokonania oznaczonej czynności. Ustanowienie opiekuna następowaloby na czas oznaczony odpowiadający potrzebom osoby niepełnosprawnej, jednak nie dłużej niż na pięć lat. Ocena celowości stosowania względem osoby niepełnosprawnej środków, mających wpływ na korzystanie przez nią z jej zdolności do czynności prawnych, byłaby możliwa dzięki wprowadzeniu do Kodeksu postępowania cywilnego przepisu nakładającego na sąd obowiązek wszczęcia z urzędu postępowania w sprawie ponownego ustanowienia opiekuna najpóźniej na sześć miesięcy przed upływem okresu, na jaki został ustanowiony. Opieka nie byłaby ustanawiana dla osób, które ustanowiłyby wcześniej pełnomocnika opiekuńczego. Analogicznie osoba, dla której sąd ustanowił opiekuna, nie mogłaby ustanowić pełnomocnictwa opiekuńczego.

Wszystkie trzy projekty, jak wyżej zasygnalizowano, zawierają konkretne propozycje zmian Kodeksu cywilnego, a także niektórych innych ustaw, które polegałyby w szczególności na dodaniu w Księdze pierwszej Kodeksu cywilnego przepisów o pełnomocnictwie opiekuńczym. W części propozycje te są zbieżne, jednak w odniesieniu do niektórych kluczowych kwestii jak chociażby zdolność do udzielenia pełnomocnictwa opiekuńczego, projektodawcy mają zróżnicowane stanowiska.

Pełnomocnictwo opiekuńcze, jak wskazano w Projekcie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, miałyby być udzielane na wypadek, gdyby w przyszłości, na skutek zaburzeń psychicznych, mocodawca stał się niezdolny do kierowania swoim postępowaniem, a zatem niezdolny do podejmowania samodzielnych decyzji dotyczących jego praw i obowiązków. Pełnomocnikiem opiekuńczym mogłaby być jedynie pełnoletnia osoba fizyczna, dla której sąd nie ustanowił opieki. Analogicznie, jednak z pominięciem przyczyn utraty zdolności samodzielnego podejmowania decyzji, przewiduje Projekt zmian opracowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości – zgodnie z projektowanym art. 109 (10) k.c. pełnomocnictwa opiekuńczego będzie mogła udzielić osoba fizyczna na wypadek, gdyby w przyszłości utraciła zdolność do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem lub prowadzenia swoich spraw. Fundacja na rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego określiła z kolei cel wprowadzenia przedstawicielstwa opiekuńczego jako „umożliwienie podjęcia suwerennej decyzji opartej na zaufaniu do osoby przedstawiciela, który może skutecznie działać w imieniu ustanawiającego go w zakresie przedmiotowym ustalonym

przez strony”<sup>[98]</sup>. Już w tym miejscu należy podkreślić istotną różnicę co do charakteru prawnego pełnomocnictwa opiekuńczego w propozycji Fundacji. Udzielenie przedstawicielstwa opiekuńczego miałyby bowiem następować poprzez zawarcie z nim umowy, na wypadek gdyby strona tej umowy, wskutek np. choroby psychicznej, nie mogła działać samodzielnie. Nie wyłączałyby to możliwości udzielenia pełnomocnictwa na zasadach przewidzianych w przepisach Kodeksu cywilnego. Umowa zawierana byłaby w formie aktu notarialnego.

W Projektach zaproponowano natomiast odmienne rozwiązania w kwestii zdolności do udzielenia pełnomocnictwa opiekuńczego. Zgodnie z założeniami przyjętymi przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego pełnomocnictwa opiekuńczego mogłaby udzielić osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych, a zatem nie tylko osoba pełnoletnia, ale także małoletni, który ukończył trzynaście lat. W tym drugim przypadku, z uwagi na pozostawanie przez małoletniego pod władzą rodzicielską lub opieką, skuteczność udzielenia pełnomocnictwa byłaby odroczone. Projekty Ministerstwa Sprawiedliwości [art. 109 (10) k.c.] i Fundacji na rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego<sup>[99]</sup> ograniczyły natomiast dopuszczalność udzielenia pełnomocnictwa opiekuńczego tylko do osób fizycznych posiadających pełną zdolność do czynności prawnych.

Pewne odmienności można dostrzec również w propozycji uregulowania zakresu pełnomocnictwa opiekuńczego. W Projekcie przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego przyjęto, że takie pełnomocnictwo miałyby stać się pełnomocnictwem ogólnym z tym zastrzeżeniem, że mocodawca mógłby w inny sposób określić zakres umocowania, w szczególności upoważnić pełnomocnika do podejmowania decyzji w określonych sprawach dotyczących osoby mocodawcy. Zwracano uwagę na bardzo istotne korzyści wynikające z takiego unormowania. Przede wszystkim mocodawca mógłby nie tylko odmiennie sformułować treść pełnomocnictwa i to zarówno ograniczając, jak i rozszerzając zakres umocowania w stosunku do czynności zwykłego zarządu, ale także udzielić pełnomocnictwa do czynności o charakterze niemajątkowym i nie będących czynnościami prawnymi. W Projekcie Ministerstwa Sprawiedliwości pełnomocnictwo opiekuńcze obejmuje umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych związanych z majątkiem i osobą mocodawcy [art. 109 (12) k.c.]. Projekt

<sup>98</sup> Greguła, „Przedstawicielstwo opiekuńcze”, 40. Por. Kociucki, *Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych*, 252.

<sup>99</sup> Greguła, „Przedstawicielstwo opiekuńcze”, 40.



Fundacji zawiera z kolei taksatywne wyliczenie czynności stanowiących przedmiot „umocowania” z zastrzeżeniem, że postanowienia umowy mogą zakres umocowania określić w inny sposób<sup>[100]</sup>.

Odnosnie do formy pełnomocnictwa opiekuńczego propozycje są zgodne. Pełnomocnictwo opiekuńcze wymagałoby formy aktu notarialnego. Projektodawcy są zgodni również co do tego, że należałoby stworzyć funkcjonujący w systemie teleinformatycznym Rejestr Pełnomocnictw Opiekuńczych. Szczegółowe propozycje w tym przedmiocie przedstawiło Ministerstwo Sprawiedliwości. I tak, prowadzenie Rejestru zostałoby powierzone Krajowej Radzie Notarialnej. Szczegółowe zasady prowadzenia i funkcjonowania Rejestru Pełnomocnictw Opiekuńczych regulowane byłyby przepisami ustawy – Prawo o notariacie<sup>[101]</sup>. Niezwłocznie po sporządzeniu pełnomocnictwa opiekuńczego notariusz dokonywałby stosownego wpisu do Rejestru Pełnomocnictw Opiekuńczych. Z chwilą dokonania wpisu notariusz otrzymywałby za pośrednictwem systemu teleinformatycznego zawiadomienie o zarejestrowaniu oraz możliwości uzyskania potwierdzenia zarejestrowanego pełnomocnictwa opiekuńczego ze wskazaniem numeru wpisu. Adnotacja o zarejestrowaniu umieszczana byłaby na pełnomocnictwie opiekuńczym ze wskazaniem numeru wpisu, dnia, miesiąca i roku oraz godziny i minuty dokonanego wpisu. Na wniosek osoby ustanowionej pełnomocnikiem opiekuńczym i przy jej udziale notariusz sporządzałby protokół poświadczenia pełnomocnictwa, a następnie niezwłocznie dokonywałby jego wpisu w Rejestrze Pełnomocnictw Opiekuńczych. Procedury zarejestrowania pełnomocnictwa opiekuńczego i protokołu poświadczenia pełnomocnictwa opiekuńczego byłyby analogiczne.

Projektodawcy są zgodni również w kwestii chwili powstania umocowania pełnomocnika opiekuńczego. Należy bowiem wyraźnie zaznaczyć, że te dwa zdarzenia – udzielenie pełnomocnictwa oraz powstanie umocowania po stronie pełnomocnika opiekuńczego – są ze sobą rozdzielone w czasie i, co podkreślano w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, jest to najbardziej charakterystyczna cecha pełnomocnictwa opiekuńczego. Chwilą powstania umocowania pełnomocnika opiekuńczego (a zatem dopiero od tej chwili mógłby on działać jako pełnomocnik) byłaby chwila wydania poświadczenia pełnomocnictwa. Jak wyżej zaznaczono, byłoby ono wydawane przez notariusza i wpisywane do Rejestru Pełnomocnictw

<sup>100</sup> Ibidem, 41-42.

<sup>101</sup> Zostałby w niej dodany w dziale II rozdział 3d „Rejestr Pełnomocnictw Opiekuńczych”.



Opiekuńczych. Jeżeli pełnomocnictwa opiekuńczego udzieliłby małoletni posiadający zdolność do czynności prawnych, wydanie poświadczenia pełnomocnictwa mogłoby nastąpić dopiero po uzyskaniu przez niego pełnoletności. Wydanie poświadczenia pełnomocnictwa byłoby uwarunkowane powstaniem u mocodawcy stanu niezdolności do samodzielnego podejmowania decyzji w przedmiocie praw i obowiązków oraz złożeniem wniosku przez przyszłego pełnomocnika wraz ze stosownym zaświadczeniem (świadcstwem lekarskim) co do stanu zdrowia mocodawcy. W Projekcie Komisji Kodyfikacyjnej wskazano, że świadectwo lekarskie wydawane byłoby przez lekarza psychiatrę lub neurologa. Z kolei w Projekcie Ministerstwa Sprawiedliwości określono, że zaświadczenie o stanie zdrowia mocodawcy<sup>[102]</sup> na wniosek osoby, której udzielono pełnomocnictwa opiekuńczego, wydawałby lekarz prowadzący lub lekarz sprawujący opiekę nad pacjentem. W przypadkach, kiedy pacjent utraciłby zdolność do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem lub prowadzenia swoich spraw, wydanie zaświadczenia musiałaby poprzedzać konsultacja z lekarzem psychiatrą lub neurologiem. Projekt Fundacji przewiduje wymóg uzyskania przez przedstawiciela opiekuńczego zaświadczenia wydanego przez sąd, z którego w sposób nie budzący wątpliwości będzie wynikać, że nastąpiło zdarzenie uzasadniające działanie przedstawiciela opiekuńczego. Nie jest natomiast jasne, jaki rodzaj dokumentacji lekarskiej byłby wymagany do wydania takiego zaświadczenia przez sąd<sup>[103]</sup>.

W związku ze zmianami w Kodeksie cywilnym niezbędne byłoby także dokonanie zmian w Kodeksie postępowania cywilnego. Przede wszystkim pełnomocnik opiekuńczy zostałby włączony do kręgu osób legitymowanych czynnie w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie. Mógłby wystąpić z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie swojego mocodawcy i analogicznie jak *de lege lata* w przypadku posiadania przez osobę, której wniosek dotyczy, przedstawiciela ustawowego, w takim przypadku wniosku o ubezwłasnowolnienie nie mogliby złożyć krewni tej osoby. Ustanowienie pełnomocnika opiekuńczego wyłączałoby możliwość ustanowienia w toku postępowania o ubezwłasnowolnienie osoby pełnoletniej, gdyby sąd uznał to za konieczne dla ochrony jej osoby lub mienia, doradcy tymczasowego.

Projektodawcy są zgodni co do tego, że z uwagi na to, że nie da się wykluczyć przypadków działania lub zaniechania pełnomocnika opiekuńczego

<sup>102</sup> Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami ustawy z dnia 5 grudnia 1994 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry.

<sup>103</sup> Greguła, „Przedstawicielstwo opiekuńcze”, 42.

sprzecznie z interesami mocodawcy, a kontroli nad czynnościami podejmowanymi przez pełnomocnika nie mógłby sprawować sam mocodawca, konieczne jest zapewnienie kontroli nad wypełnianiem funkcji pełnomocnika<sup>[104]</sup>. W Projekcie Ministerstwa Sprawiedliwości zaproponowano, aby do Kodeksu postępowania cywilnego zostały dodane przepisy normujące postępowanie w sprawach o odwołanie pełnomocnictwa opiekuńczego<sup>[105]</sup>. Wniosek w tym przedmiocie mógłby złożyć każdy zainteresowany i to nie tylko w sytuacji, kiedy działania lub zaniechania pełnomocnika opiekuńczego naruszałyby interesy mocodawcy, ale także kiedy zagrażałyby tym interesom. Wprawdzie na rozpoznanie wniosku przewidziany byłby krótki termin (miesiąca od dnia wniesienia wniosku), ale już przy wszczęciu postępowania sąd wydawałby postanowienie o zawieszeniu lub ograniczeniu uprawnień pełnomocnika opiekuńczego do czasu prawomocnego zakończenia sprawy, chyba że uzna wniosek o odwołanie pełnomocnictwa opiekuńczego za oczywiście bezzasadny. Takie postanowienie sąd opatrywałby niezwłocznie wzmianką o wykonalności i wpisywałby je do Rejestru Pełnomocnictw Opiekuńczych. Wszelkie czynności podjęte przez pełnomocnika opiekuńczego po ujawnieniu postanowienia sądu w Rejeście byłyby nieważne. Projekt przewiduje, analogicznie jak w przypadku postępowania o ubezwłasnowolnienie, w tych przypadkach, kiedy jest to potrzebne do ochrony osoby lub mienia mocodawcy, ustanowienie doradcy opiekuńczego. Wskazuje się przy tym, że takim doradcą sąd powinien ustanowić w pierwszej kolejności pełnomocnika podstawionego, jeżeli taki został ustanowiony, a w dalszej kolejności małżonka mocodawcy, jego krewnego lub inną osobę bliską, jeżeli nie stoi temu na przeszkodzie względ na dobro mocodawcy pełnomocnika, którego dotyczy wnioski.

Osobne miejsce Projektodawcy poświęcili kwestii wygaśnięcia pełnomocnictwa opiekuńczego. Mając na uwadze charakterystyczne dla pełnomocnictwa opiekuńczego rozdzielanie w czasie chwili jego udzielenia i chwili jego powstania, należy wskazać, że wygaśnięcie pełnomocnictwa dotyczyłoby pełnomocnictwa, co do którego wydane zostałyby poświadczenie pełnomocnictwa. W przypadkach, kiedy nie powstała jeszcze możliwość wykonywania pełnomocnictwa, należałoby raczej mówić o jego niepowstaniu. Zdarzeniem skutkującym wygaśnięciem pełnomocnictwa opiekuńczego byłoby niewątpliwie jego odwołanie przez mocodawcę. Udzielenie

<sup>104</sup> Por. *ibidem*, 43.

<sup>105</sup> W księdze drugiej w tytule II w dziale II zostałyby dodany oddział 3a „Sprawy o odwołanie pełnomocnictwa opiekuńczego”.

pełnomocnictwa opiekuńczego i jego powstanie nie miałyby wpływu na zdolność do czynności prawnych mocodawcy, więc brak byłoby przeszkody po stronie mocodawcy do skutecznego odwołania pełnomocnictwa<sup>[106]</sup>. Mógłby on także udzielić pełnomocnictwa innemu podmiotowi, a z uwagi na to, że można mieć tylko jednego pełnomocnika opiekuńczego, byłoby to równoznaczne z odwołaniem udzielonego uprzednio pełnomocnictwa. W przypadku śmierci mocodawcy, o ile w treści pełnomocnictwa nie zastrzeżono, że pełnomocnictwo z tą chwilą wygasa, wygaśnięcie pełnomocnictwa opiekuńczego byłoby „odroczone” na okres sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku. W Projekcie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego wyposażono sąd w kompetencję do orzekania o wygaśnięciu umocowania w przypadku stwierdzenia, że działania bądź zaniechania pełnomocnika opiekuńczego naruszają interesy mocodawcy albo co najmniej im zagrażają.

Projektowane zmiany legislacyjne przygotowywane przez Ministerstwo Sprawiedliwości są elementem realizacji przyjętego Uchwałą nr 27 Rady Ministrów z dnia 16 lutego 2021 r. dokumentu Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021-2030<sup>[107]</sup>. W części dotyczącej zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami możliwości pełnego udziału w życiu społecznym, publicznym i politycznym (punkt I. 2. Strategii), specjalne miejsce poświęcono kwestii zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienia modelem wspieranego podejmowania decyzji (punkt I. 2.2. Strategii). W Strategii zaznaczono, że formy zastępczego podejmowania decyzji zostaną ograniczone jedynie do przypadków całkowitego braku możliwości ustalenia (w tym interpretacji) woli danej osoby. Przy wypracowaniu nowych rozwiązań legislacyjnych zostaną uwzględnione doświadczenia innych krajów europejskich. Przyjęcie nowych rozwiązań legislacyjnych będzie równoznaczne z odstąpieniem od Oświadczenia interpretacyjnego do art. 12 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych<sup>[108]</sup>. Należy także podkreślić zapowiedź zmian w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w przepisach regulujących tzw. przeszkody małżeńskie. Dotychczasowe rozwiązania zostaną zastąpione regulacjami odnośnie do świadomości przy składaniu oświadczeń woli o wstąpieniu w związek małżeński.

<sup>106</sup> Por. Greguła, „Przedstawicielstwo opiekuńcze”, 43.

<sup>107</sup> M.P. z 2021 r. poz. 218. Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021-2030 stanowi załącznik do niniejszej Uchwały. Por. Raport „Aktywni niepełnosprawni – narzędzia wsparcia samodzielności osób niepełnosprawnych”, 60-61.

<sup>108</sup> Por. np. Zima-Parjaszewska, „Równość osób”, 24-25.

## 5 | Wnioski

Stygmatyzacja osób chorych psychicznie, dotkniętych niedorozwojem umysłowym czy wykazujących innego rodzaju zaburzenia psychiczne, jaka dokonuje się przy wykorzystaniu instytucji ubezwłasnowolnienia, budzi oczywisty sprzeciw i jednoznacznie wskazuje na potrzebę zmian legislacyjnych w tym obszarze. Nie do zaakceptowania pozostają obowiązujące rozwiązania normatywne, urzeczywistniające archaiczny model „ochrony” osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie, oparty na pozbawieniu takich osób zdolności do czynności prawnych albo jej ograniczeniu, a w konsekwencji wyłączający je z samodzielnego uczestniczenia w obrocie prawnym. Nie chodzi tylko o to, że polskie uregulowania w kwestii sytuacji prawnej osób z niepełnosprawnością psychiczną i intelektualną są niezgodne ze standardami międzynarodowymi. Zmianie, jaka sukcesywnie i skutecznie dokonuje się w postrzeganiu niepełnosprawności i osób nią dotkniętych, powinna w sposób oczywisty towarzyszyć zmiana w obowiązujących przepisach, tak aby umożliwić takim osobom nie tylko integrację ze społeczeństwem, ale także stworzyć warunki do jak najbardziej samodzielnego podejmowania decyzji, uwzględniających ich wolę, pragnienia i preferencje i decydowania o własnym życiu.

Obecny model zastępczego podejmowania decyzji, będący skutkiem pozbawienia osób niepełnosprawnych psychicznie, i intelektualnie zdolności do czynności prawnych albo jej ograniczenia w następstwie stosowania przepisów o ubezwłasnowolnieniu, który sprzyja izolacji takich osób, ich separowaniu od społeczeństwa, ma „walor” zdecydowanie antyterapeutyczny i powinien być jak najszybciej zastąpiony modelem wspieranego podejmowania decyzji. Przy podejmowaniu decyzji przez osoby niepełnosprawne psychicznie i intelektualnie należy udzielić im maksymalnego wsparcia, adekwatnego do indywidualnej sytuacji działającego tak, aby wpływ na podejmowane decyzje miał sam zainteresowany i nie był w tym zastępowany przez osoby trzecie. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny, „Między inspirowaniem do podjęcia decyzji a samodzielnym jej podejmowaniem istnieje z punktu widzenia prawa do wolności zasadnicza różnica jakościowa – pierwsze jest tylko «wtórny» odbiciem tego prawa, a drugie stanowi zaś jego istotę”<sup>[109]</sup>. Pożądane są działania wszelkiego rodzaju i na każdej płaszczyźnie, nie tylko prawnej, dzięki którym osoby z niepełnosprawnościami będą mogły funkcjonować w społeczeństwie na równi z innymi osobami.

<sup>109</sup> Uzasadnienie wyroku TK z 7.03.2007 r., K 28/05, LEX nr 257749.

Podnosi się, że ubezwłasnowolnienie nie służy już celom, do realizacji których zostało wprowadzone. Pozbawienie albo ograniczenie prawa decydowania o sobie nie może być uznawane za jakikolwiek instrument ochrony osób niepełnosprawnych. Ubezwłasnowolnienie, diagnozowane jako instrument istotnego ograniczenia podlegającej ochronie konstytucyjnej autonomii jednostki i wolności, i to nie tylko w obszarze kształtowania własnej sytuacji prawnej poprzez dokonywanie czynności prawnych<sup>[110]</sup>, jest postrzegane wręcz jako realne zagrożenie, które czyni niemożliwym wyrównywanie szans osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie, w tym w szczególności dążenie do ich integracji ze społeczeństwem, zagwarantowanie ich samodzielności i niezależności<sup>[111]</sup>. Z uwagi na określenie materialnoprawnych przesłanek ubezwłasnowolnienia, sąd nie ma możliwości indywidualnego dostosowania zakresu rozstrzygnięcia do okoliczności sprawy<sup>[112]</sup> i właśnie ten brak elastyczności, brak gwarancji respektowania woli i preferencji osób niepełnosprawnych oraz brak odpowiedniej kontroli jest podstawową wadą obowiązujących rozwiązań normatywnych<sup>[113]</sup>. Część przedstawicieli doktryny stanowczo opowiada się za wyeliminowaniem instytucji ubezwłasnowolnienia z polskiego porządku prawnego<sup>[114]</sup>. Zwolennicy pozostawienia ubezwłasnowolnienia, jakkolwiek dostrzegają potrzebę udoskonalenia obowiązujących rozwiązań, podnoszą, że instytucja ta dotychczas spełniała swoją rolę, skoro „w przeważającej liczbie przypadków funkcjonowała prawidłowo i należycie zabezpieczała interesy osób ubezwłasnowolnionych”<sup>[115]</sup>.

<sup>110</sup> Zaradkiewicz, „Ubezwłasnowolnienie” 194.

<sup>111</sup> Zima, *Sprawni w prawie. Ubezwłasnowolnienie osoby z niepełnosprawnością intelektualną*.

<sup>112</sup> Szerzej, także co do braku elastyczności w zakresie rozwiązań proceduralnych zob. Domański, „Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim”, 24-25.

<sup>113</sup> Kurowski, „Ubezwłasnowolnienie?”, 15. Por. Kociucki, *Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych*, 290-291.

<sup>114</sup> Zob. Eryk Urnst, „Ubezwłasnowolnienie” *Transformacje Prawa Prywatnego*, nr 4 (2010): 31; Zima-Parjaszewska, „Artykuł 12 Konwencji ONZ”, 91-99; Eadem, „Równość osób”, 25; Magdalena Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego* (Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2014), 157-158; Pasięka-Kuzara, „Bliski koniec instytucji ubezwłasnowolnienia?”, 100. Por. Pyziak-Szafnicka, „Ubezwłasnowolnienie jako środek ochrony”, 71-76 oraz powołaną tam literaturę.

<sup>115</sup> Mróz, „Krytycznie wobec postulatu zniesienia ubezwłasnowolnienia”, 36-37. Por. Markiewicz, Heitzman, Pilszyk, „Ubezwłasnowolnienie – instytucja wciąż potrzebna?”, 207 oraz Pasięka-Kuzara, „Bliski koniec instytucji ubezwłasnowolnienia?”, 101.

Wydaje się jednak, co wyżej zaznaczono, że w kwestii ochrony osób niepełnosprawnych powinna nastąpić radykalna zmiana polegająca na wprowadzeniu w miejsce ubezwłasnowolnienia systemu wspomaganego podejmowania decyzji. Taki system, zgodny z nowoczesnym modelem praw człowieka oraz nową filozofią postrzegania niepełnosprawności, w przeciwieństwie do ubezwłasnowolnienia sprzyjałby wspieraniu rozwoju oraz aktywizowaniu osób z niepełnosprawnością psychiczną i intelektualną w życiu społecznym. Zaproponowany kierunek zmian zasługuje na aprobatę także z uwagi na to, że bliźniacze instytucje, umożliwiające wspieranie osób niepełnosprawnych w podejmowaniu decyzji, funkcjonują z powodzeniem w wielu krajach europejskich. Jakkolwiek w obcych porządkach prawnych systemy wsparcia osób z niepełnosprawnością obejmują zarówno instytucje antycypacyjne, a zatem uprzedzające sytuacje uniemożliwiające samodzielne uczestniczenie tych osób w obrocie cywilnoprawnym, jak i instytucje następcze mające zastosowanie do sytuacji już zaistniałej, wymagającej odpowiedniej interwencji, pierwszeństwo należy zdecydowanie przypisać instytucjom wyprzedzającym, zwłaszcza tym opartym na modelu przedstawicielstwa. Niewątpliwie kluczowe znaczenie miałyby pełnomocnictwo opiekuńcze właśnie z racji jego prewencyjnego charakteru, ale także dlatego, że byłoby zależne od woli samego zainteresowanego i to nie tylko odnośnie do kwestii udzielenia pełnomocnictwa „na wypadek”, ale i jego zakresu oraz samego wyboru osoby pełnomocnika. Ustanowienie pełnomocnika opiekuńczego pozostawałoby bez wpływu na uczestniczenie osoby niepełnosprawnej w obrocie cywilnoprawnym, zatem w pełni uwzględniałoby autonomię woli jednostki. Wsparcie udzielane byłoby osobie niepełnosprawnej tylko w razie konieczności i byłoby uwarunkowane powstaniem u mocodawcy stanu niezdolności do samodzielnego podejmowania decyzji dotyczących jego praw i obowiązków. Oznacza to, że chwila udzielenia pełnomocnictwa opiekuńczego i powstanie umocowania po stronie pełnomocnika opiekuńczego byłyby ze sobą rozdzielone w czasie. Chwilą powstania umocowania pełnomocnika opiekuńczego, co byłoby równoznaczne z powstaniem możliwości działania jako pełnomocnik opiekuńczy, byłaby chwila wydania poświadczenia pełnomocnictwa. Wydanie poświadczenia pełnomocnictwa byłoby uwarunkowane złożeniem wniosku przez przyszłego pełnomocnika wraz ze stosownym zaświadczeniem (świadectwem lekarskim) co do stanu zdrowia mocodawcy, potwierdzającym niemożność kierowania swoim postępowaniem wskutek zaburzeń psychicznych.



Wręcz niezbędnym elementem zmiany systemowej powinno być wprowadzenie obowiązku rejestracji pełnomocnictw opiekuńczych. W tym celu należałoby stworzyć funkcjonujący w systemie teleinformatycznym Rejestr Pełnomocnictw Opiekuńczych, a prowadzenie rejestru powierzyć Krajowej Radzie Notarialnej. Niezwłocznie po sporządzeniu pełnomocnictwa opiekuńczego notariusz dokonywałby stosownego wpisu do Rejestru Pełnomocnictw Opiekuńczych. Wpisowi do Rejestru podlegałyby także protokół poświadczenia pełnomocnictwa, sporządzany na wniosek i w obecności pełnomocnika opiekuńczego. Funkcjonowanie Rejestru byłoby istotne z jeszcze jednego powodu. Stanowiłoby doskonałe narzędzie zabezpieczające przed dokonywaniem przez pełnomocnika opiekuńczego czynności prawnych w sposób naruszający czy zagrażający interesom mocodawcy. Jeżeli do sądu wpłynąłby wniosek o odwołanie pełnomocnika opiekuńczego, już przy wszczęciu postępowania sąd wydawałby postanowienie o zawieszeniu lub ograniczeniu uprawnień pełnomocnika opiekuńczego do czasu prawomocnego zakończenia sprawy z wyłączeniem sytuacji, w której wniosek o odwołanie pełnomocnictwa opiekuńczego uznalby za oczywiście bezzasadny. Takie postanowienie sąd opatrywałby niezwłocznie wzmianką o wykonalności i wpisywałby je do Rejestru Pełnomocnictw Opiekuńczych. Wszelkie czynności podjęte przez pełnomocnika opiekuńczego po ujawnieniu postanowienia sądu w Rejestrze byłyby nieważne. Rozważenia wymaga, czy wpisy do Rejestru Pełnomocnictw Opiekuńczych powinny podlegać opłacie, tak jak ma to miejsce np. w Niemczech. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wysokość takiej opłaty mogłaby zniechęcać potencjalnie uprawnionych do skorzystania z formy wsparcia w postaci pełnomocnictwa opiekuńczego<sup>[116]</sup>.

Nie budzi natomiast wątpliwości, że stereotypowe podejście do niepełnosprawności oraz brak wiedzy na temat nowoczesnych rozwiązań prawnych w tym obszarze zawsze będzie budził opór przed wprowadzeniem alternatywnych do ubezwłasnowolnienia rozwiązań normatywnych<sup>[117]</sup>. Dostosowanie modelu ochrony osób niepełnosprawnych psychicznie i intelektualnie w prawie prywatnym do standardów konwencyjnych jest ogromnym wyzwaniem, ponieważ wymaga systemowego spojrzenia na ich sytuację prawną. Wprowadzenie instytucji pełnomocnictwa opiekuńczego wydaje się być zapowiedzią zreformowania rozwiązań normatywnych w tym zakresie.

<sup>116</sup> Zob. Balwicka-Szczyrba, „Rozważania nad wsparciem osób starszych”, 14-19.

<sup>117</sup> Kurowski, „Ubezwłasnowolnienie?”, 15.



## Bibliografia

- Balwicka-Szczyrba Małgorzata, „Rozważania nad wsparciem osób starszych w obrocie cywilnoprawnym” *Acta Iuris Stetinensis*, nr 39 (2022): 9-22.
- Balwicka-Szczyrba Małgorzata, Anna Sylwestrzak, „Instytucja ubezwłasnowolnienia w perspektywie unormowań Konstytucji RP oraz Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych” *Gdańskie Studia Prawnicze*, t. XI (2018): 151-167.
- Domański Maciej, „Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych w interpretacji Komitetu do spraw praw osób niepełnosprawnych a podstawowe instytucje prawa cywilnego” *Prawo w działaniu. Sprawy cywilne*, nr 40 (2019): 123-165.
- Domański Maciej, „Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim a wybrane standardy międzynarodowej ochrony praw człowieka” *Prawo w działaniu. Sprawy cywilne*, nr 17 (2014): 7-48.
- Domański Maciej, *Względne przeszkody małżeńskie*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Drobot Jolanta, „Ubezwłasnowolnienie całkowite na tle rozwiązań europejskich” *Radca Prawny*, nr 1 (2020): 115-132.
- Góraj Andrzej, „Wpływ ubezwłasnowolnienia na losy osób ubezwłasnowolnionych” *Psychiatria Polska*, nr 1-2 (1982): 39-44.
- Górski Antoni, Jan Paweł Górski, „Zmiany w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie” *Przeгляд Sądowy*, nr 11-12 (2007): 15-24.
- Greguła Joanna, „Przedstawicielstwo opiekuńcze – projekt nowej instytucji w prawie rodzinnym” *Krakowski Przegląd Notarialny*, nr 2 (2016): 17-48.
- Grzejszczak Roman, Małgorzata Szeroczyńska, „Ubezwłasnowolnienie i inne formy wsparcia dla osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce – teoria i praktyka”, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną*, red. Karolina Kędziora. Warszawa: Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, 2012.
- Gudowski Jacek, „Ubezwłasnowolnienie – relikw normatywny czy przejaw prawnego obskurantyzmu?”, [w:] *Ius et Ratio. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Skowrońskiej-Bocian*, red. Witold Borysiak. Jacek Wierciński, Agnieszka Gołaszewska, Marcin Maria Olechowski. 126-141. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Hajdukiewicz Danuta, *Opiniowanie sędowo-psychiatryczne w sprawach cywilnych*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii, 2008.
- Heitzman Janusz, „Opiniowanie w sprawach cywilnych”, [w:] *Psychiatria*, red. Marek Jarema, Jolanta Rabe-Jabłońska. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL, 2011.

- Kleniewska Irena, „Praktyka sądowa w zakresie ustanawiania i nadzorowania opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie” *Prawo w działaniu. Sprawy cywilne*, nr 4 (2008): 104-118.
- Kleniewska Irena, Małgorzata Szeroczyńska, „Założenia uregulowania w polskim prawie instytucji asystenta prawnego osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychospołeczną”, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną*, red. Karolina Kędziora. Warszawa: Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, 2012.
- Kociucki Leszek, „Niektóre problemy nowelizacji polskiego prawa o ubezwłasnowolnieniu” *Studia Prawnicze*, z. 3 (2013): 103-122.
- Kociucki Leszek, *Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych i jej ograniczenia*. Warszawa: C.H. Beck, 2011.
- Kodeks postępowania cywilnego*, t. III, Postępowanie nieprocesowe, w razie zaginięcia lub zniszczenia akt, zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do artykułów 506-1088, red. Kazimierz Piasecki, Andrzej Marciniak. Warszawa: C.H. Beck, 2012.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. Tadeusz Ereciński. Warszawa: Lexis Nexis, 2012.
- Krzekotowska Krystyna, „Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim” *Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego*, nr 32 (1989): 50-60.
- Księżak Paweł, „art. 12 i 16.” W *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. Małgorzata Pyziak-Szafnicka. Lex, 2014.
- Księżak Paweł, „art. 16.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Witold Borysiak. Warszawa: C.H. Beck, 2024, Legalis.
- Kurowski Krzysztof, „Niepełnosprawność i osoba niepełnosprawna – od medycznego do społecznego modelu niepełnosprawności” *Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich*, nr 10 (2012): 8-15.
- Kurowski Krzysztof, „Ubezwłasnowolnienie?” *Psychiatria. Pismo dla praktyków*, nr 3 (2015): 14-16.
- Lipowicz Irena, „Wprowadzenie” *Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich*, nr 10 (2012): 5-7.
- Lubiński Kazimierz, *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1979.
- Ludwiczak Larysa, *Ubezwłasnowolnienie w polskim systemie prawnym*. Warszawa: Lexis Nexis, 2012.
- Machnikowski Piotr, „Instytucja opieki nad pełnoletnim w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2012-2015” *Państwo i Prawo*, z. 4 (2019): 133-142.
- Machnikowski Piotr, „Pełnomocnictwo opiekuńcze w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2012-2015” *Rejent*, nr 5 (2016): 50-59.

- Małgorzata Pyziak-Szafnicka, „Ubezważnowolnienie jako środek ochrony osób dotkniętych chorobami otępiennymi i chorobą Alzheimera – aktualna regulacja i projektowane zmiany” *Studia Prawno-Ekonomiczne*, t. CXI (2019): 63-77.
- Manowska Małgorzata, Piotr Gałeczki, „Procesowe i materialne aspekty ochrony praw osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezważnowolnienie (część I)” *Psychiatria Polska*, nr 1 (2019): 167-176.
- Manowska Małgorzata, Piotr Gałeczki, „Procesowe i materialne aspekty ochrony praw osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezważnowolnienie (część II)” *Psychiatria Polska*, nr 1 (2019): 77-189.
- Mańkowska Zofia, *Ubezważnowolnienie i inne formy wsparcia osób żyjących z chorobą otępienną, w tym z chorobą Alzheimera. Przegląd systemów wsparcia z chorobami otępiennymi na świecie*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, 2021. <https://bip.brpo.gov.pl>.
- Markiewicz Inga, Janusz Heitzman, Anna Pilszyk, „Ubezważnowolnienie – instytucja wciąż potrzebna?” *Psychiatria*, nr 4 (2014): 203-209.
- Mróz Dominika, „Krytycznie wobec postulatu zniesienia ubezważnowolnienia w kontekście harmonizacji polskiego prawa cywilnego z Konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych” *Acta Iuris Stetinensis*, nr 4 (2011): 7-43.
- Paprzycki Lech Krzysztof, „Psychiatryczno-neurologiczno-psychologiczne aspekty postępowania cywilnego w przedmiocie ubezważnowolnienia – zagadnienia wybrane” *Palestra*, nr 1-2 (2009): 9-21.
- Pasieka-Kuzara Marta, „Bliski koniec instytucji ubezważnowolnienia?” *Transformacje Prawa Prywatnego*, nr 2 (2021): 85-104.
- Pazdan Maksymilian, „Osoby fizyczne”, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. I, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Marek Safjan. Warszawa: C.H. Beck, 2012.
- Sylwestrzak Anna, „Władza rodzicielska nad dzieckiem ubezważnowolnionym całkowicie” *Prawo i Więź*, nr 3 (2022): 161-178.
- Sylwestrzak Anna, *Glosa do postanowienia SN z dnia 16 kwietnia 2010r., IV CSK 470/09*. <http://lex.online.wolterskluwer.pl>.
- Tomaszewska Monika, *Charakter prawny decyzji o ubezważnowolnienie w sądowym stosowaniu prawa*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2008.
- Urnst Eryk, „Ubezważnowolnienie” *Transformacje Prawa Prywatnego*, nr 4 (2010): 21-32.
- Wilejczyk Magdalena, *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego*. Warszawa: C.H. Beck, 2014.
- Witczak Władysław, Hanna Witczak, „Szczególny charakter dowodu z opinii biegłych w postępowaniu o ubezważnowolnienie”, [w:] *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. Janusz Walkusz, Marzena Krupa. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014.

- Wołowicz-Ruszkowska Agnieszka, „Niepełnosprawność intelektualna – wielowymiarowość zjawiska”, [w:] *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną w postępowaniach sądowych i przed innymi organami*, red. Monika Zima-Parjaszewska. 15-47. Warszawa: Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, 2015.
- Wójcik Sylwester, „Glosa do postanowienia SN z dnia 15 maja 1969r. (I CR 132/68)” *Nowe Prawo*, nr 1 (1970): 114-124.
- Zaradkiewicz Kamil, „Ubezważnowolnienie – perspektywa konstytucyjna a instytucja prawa cywilnego”, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. Dorota Pudzianowska. 190-213. Warszawa: Wolters Kluwer, 2014.
- Zima Monika, „Sprawni w prawie. Ubezważnowolnienie osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Warszawa: Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, 2007.
- Zima-Parjaszewska Monika, „Artykuł 12 Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami a ubezważnowolnienie w Polsce” *Studia Prawnicze*, z. 2 (2013): 79-102.
- Zima-Parjaszewska Monika, „Równość osób z niepełnosprawnościami wobec prawa – sytuacja prawna osób ubezważnowolnionych” *Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich*, nr 10 (2012): 16-25.
- Zima-Parjaszewska Monika, „Status prawny osoby z niepełnosprawnością intelektualną w świetle Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawach osób z niepełnosprawnościami i innych aktów prawa międzynarodowego”, [w:] *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną w postępowaniach sądowych i przed innymi organami*, red. Maria Zima-Parjaszewska. Warszawa: Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, 2015.
- Zoń Katarzyna Maria, „O potrzebie nowelizacji przepisów Kodeksu cywilnego w zakresie instytucji ubezważnowolnienia”, [w:] *Wokół rekodyfikacji prawa cywilnego. Prace jubileuszowe*, red. Piotr Stec, Mariusz Załucki. 135-150. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2015.

